

Kwidzyn Przełom na Starówce

Po wielu latach bezskutecznych starań, udało się wreszcie znaleźć poważnego inwestora, który zamierza odbudować kwidzyńską Starówkę. Tak przynajmniej twierdzi burmistrz Andrzej Krzysztofiak. Inwestor, firma deweloperska z Gdańska, wyłożyła już na inwestycję pierwsze pieniądze – opłaciła przygotowanie projektu budowy. Nie spodobał się on jednak powiatowemu konserwatorowi zabytków, któremu zależy na tym, by odbudowane kamienice jak najwierniej oddawały klimat dawnej, zniszczonej po wojnie starej części miasta.

Różnice zdań dotyczą jednak tylko szczegółów. Obie strony intensywnie dyskutują. Wszystko jest na dobrej drodze – zapewnia burmistrz.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem i zapowiedziami inwestora, pierwsze prace mogą zacząć się jesienią przyszłego roku. Firma deweloperska gwarantuje odbudowę całego kwartału kamienic – nie ma więc niebezpieczeństwa, że powstawać będą tylko pojedyncze budynki. Na pewno jednak nie ma mowy o tym, by w najbliższym czasie zrealizować gotowy od 10 projekt rewitalizacji całek kwidzyńskiej Starówki. (jk)

Str. 3

Kwidzyn. Pokazaliśmy się widzom regionalnej Trójki

TELEWIZJA OD KUCHNI



Nadawanie programu z Kwidzyna ekipa Telewizji Gdańsk rozpoczęła już o siódmej ze stadniny w Miłosnej. Na zdjęciu: wywiadu udziela Jacek Goszczyński, szef Terenów Rekreacyjno – Wypoczynkowych „Miłosna”.
 Fot. Mirosław Wiśniewski

Wizyta w Kwidzynie ekipy Telewizji Gdańsk była niepowtarzalną okazją do pokazania naszego miasta mieszkańcom

całego województwa. Większość kwidzyńnian po raz pierwszy miała okazję przyjrzeć się telewizyjnej kuchni. Trzeba

przyznać, że Kwidzyn na ekranie telewizora wygląda naprawdę pięknie. (ad)

Str. 10 i 11

REKLAMA



W NUMERZE

Pościg za motorem

Kwidzyn. Policjanci dogonili pędzącego ścigaczem motocyklistę, który nie zatrzymał się do drogowej kontroli na ul. Sportowej. Kierowca i jego pasażer uciekali przez Kwidzyn przed funkcjonariuszami z Grudziądza, którzy chcieli ich zatrzymać za chuligańskie wybryki w tym mieście.

Str. 2

Kto to posprząta?



Kwidzyn. Sprzątanie śmieci na Przystani Batorego to syzyfowa praca. Niektórzy wypoczywający tam ludzie rzucają śmieci gdzie popadnie. Śmietnik, który tam ustawiliśmy, często ląduje w wodzie – narzeka Zbigniew Sitko, prezes Niezależnego Towarzystwa Wędkarskiego.

Str. 5

Listy o szpitalu

Kwidzyn. Publikujemy listy od Czytelników, które otrzymaliśmy po publikacji artykułów na temat jakości opieki w kwidzyńskim szpitalu.

Str. 6

Czekanie na muflona

Powiat. Jesienią w podkwidzyńskich lasach ma zamieszkać kilka muflonów – dziewięć samic i jeden samiec. Na pomysł sprowadzenia na Powiśle tego charakterystycznego dla górskich krajobrazów przodka owcy wpadł Andrzej Mularczyk, szef powiatowej rady łowieckiej.

Str. 9

polo MARKET

mój ulubiony

Polskie Supermarkety Spożywcze

Oferta handlowa ważna od 23.08.2006 - 29.08.2006

Szynka wiejska wędzona Giszewski 10,99 1 kg	Przyprawa uniwersalna 1,79 500 g	Baton Wawel 3 rodzaje 0,75 30 g - 80 g	Mydło Luksja Fruity 8 rodzajów 0,79 100 g

Kupuj produkty z naszym znakiem jakości

Szukaj produktów oznaczonych znakiem jakości w naszych sklepach. Gwarantujemy sprawdzoną jakość i ulubiony smak. Szczegóły w sklepach oraz na stronie www.polomarket.pl.

KRONIKA POLICYJNA

Nakrył trzech złodziei

Kamionka (Gm. Kwidzyn). Mieszkaniec Kamionki zatrzymał trzech złodziei. Zauważył ich, gdy zdążyli już wykopać z ziemi 500 metrów miedzianego kabla elektrycznego, pociąć go i przygotować do wyniesienia. Mężczyzna natychmiast wezwał policjantów, którzy zdążyli przyjechać, nim złodzieje uciekli. Zatrzymano ich – mają 14, 15 i 36 lat. Kabel, który zniszczyli, wart był ponad 250 zł, dlatego można mówić w tym przypadku o przestępstwie. Straty poniosło energetyczne przedsiębiorstwo z Płocka.

Klientka się zapatrzyła

Kwidzyn. Okradziono Iwonę W., klientkę marketu Champion przy ul. Słowackiego. Kobieta włożyła torebkę do sklepowego koszyka i oglądała towar na półkach. Złodziej wykorzystał jej nieuwagę i zabrał jej wraz z torebką portfel, w którym było 350 zł, dowód osobisty, prawo jazdy i książeczka ZUS -owska.

Ford zniknął i się znalazł

Kwidzyn. Ktoś ukraść forda taurusa stojącego na terenie stacji paliw Orlen. Właściciel zgłosił sprawę policjantom i wskazał domniemanego złodzieja. Wkrótce odnaleziono pojazd. Stał porzucony nieopodal.

Skradzony mercedes

Kwidzyn. Z niestrzeżonego parkingu przy ul. Spółdzielczej ktoś ukraść osobowego, granatowego mercedesa. Jego właściciel, mieszkaniec Kwidzyna, wycenił go na 23 500 zł.

STRAŻACY W AKCJI

Płonęło zboże

Straszewo (gm. Ryjewo), Jakubowo (gm. Prabuty). Strażacy – ochotnicy z Trzciana i Straszewa gasili pożar 2 hektarów pola, na którym rosło zboże. Pożar wybuchł w Straszewie. Wszystko spłonęło doszczętnie. Nie wiadomo dlaczego pojawił się ogień. Straży oszacowano na około 5 tys. zł.

Zboże płonęło także w Jakubowie Obrzynowskim. Ogień ugasiły jednostki OSP z Prabuty, Sypanicy, Jakubowa Obrzynowskiego i Obrzynowa. Spaliło się 1,5 ha zboża. Przyczyny pożaru nie ustalono. Straty oszacowano wstępnie na ok. 3 tys. zł.

Butla w ogniu

Cygany (gm. Gardeja). W budynku mieszkalnym zapaliła się 11-kilogramowa butla z gazem. W akcji ratowniczej uczestniczyli strażacy z Kwidzyna, Gardeji oraz Rozajna. Spłonęło pomieszczenie kuchenne i znajdująca się w nim lodówka. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było pęknięcie węża łączącego reduktor z butlą. Straty oszacowano na ok. 3 tys. zł.

Świetlica w płomieniach

Rudniki (gm. Ryjewo). Ogień strawił budynek świetlicy, a także znajdujące się w środku wyposażenie, w tym sprzęt nagłaśniający. Ogień gasili strażacy z Kwidzyna oraz zastępy Ochotniczych Straży Pożarnych z Ryjewa, Bemowa i Pastwy. Przyczyna pożaru nie została ustalona. Straty oszacowano wstępnie na ok. 20 tys. zł. (jk)

Kwidzyn. Policjanci dogonili motocyklistę

Nie zatrzymał się do kontroli

W pościg za pędzącym od strony Grudziądza motocyklem udali się kwidzyńscy policjanci swoim służbowym pojazdem i... udało się. Ścigaczem podróżowali dwaj mężczyźni, którzy, jak się okazało, uciekali przed funkcjonariuszami z województwa kujawsko-pomorskiego. Szukano ich, gdyż obaj w Grudziądzu wybili szybę w jednym z samochodów osobowych. Szybko zorganizowano blokadę na ulicy Sportowej. Motocykl jednak zdołał ją ominąć. Skuteczni okazali się dopiero kwidzyńscy policjanci, którzy udali się za nim w pościg. Motocykl trafił na policyjny parking.

Pędzący ulicami Kwidzyna motocykliści stają się powoli poważnym problemem.

Mieszkańcy coraz częściej zgłaszają nam, że hałas, jaki robią motory, zakłóca im spokój. Zresztą jeżdzący bardzo szybko motocykliści stwarzają zagrożenie nie tylko sobie, ale przede wszystkim innym – mówi Agnieszka Stefańska, rzecznik kwidzyńskiej policji. – Dlatego prosimy kwidzy-



Ostatnio policjantom z kwidzyńskiej drogowki udało się dogonić uciekających motocyklem dwóch mężczyzn.

Fot. Mirosław Wiśniewski

nian o zgłaszanie nam wszelkich możliwych szczegółów na temat takich kierowców. Gdzie się zbierają, kim są. Najlepiej jest zapisać numery rejestracyjne pojazdu. Jednak to często wydaje się trudne, bo niektórzy tak odginają blachy motora, by przysłaniały tablice.

W zeszłym tygodniu policjanci zatrzymali na ul. Łużyckiej pędzącego motorem mężczyznę. Za przekroczenie prędkości zapłacił on 500 zł. (ad)

Wypili i pojechali

Kwidzyn. W tym tygodniu pijanych kierowców na kwidzyńskich drogach było nie mniej niż w poprzednim. Za rekordzistę można uznać Jarosława S., który prowadził samochód osobowy mając w organizmie 3,30 promila alkoholu.

Obrzynowo (Gm. Prabuty). Całkiem niezły wynik osiągnął też 49-letni Stanisław G., który po pijanemu jechał rowerem. Badanie alkomatem wykazało, że miał 2,80 promila. (ad)

Krykosy (gm. Gardeja). Mężczyzna odebrał sobie życie

Tragedia na tyłach sklepu

W pomieszczeniu gospodarczym na zapleczu sklepu w Krykosach odebrał sobie życie mężczyzna (miał ok. 50 lat). Należał do rodziny prowadzącej sklep. Osierocił żonę i dwoje dzieci. Sklep

mieści się kilka metrów od jego mieszkania. Mężczyzna wcześniej przygotował sobie sznur, poszedł na tyły sklepu i się powiesił. Wkrótce jego ciało znalazł jeden z mieszkańców. Na razie nie

wiadomo, z jakich przyczyn mieszkaniec Krykos odebrał sobie życie. Nie wiadomo też, czy w chwili popełnienia samobójstwa był pod wpływem alkoholu. Zapewne wykaże to sekcja zwłok. (ad)

REKLAMA



Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje

o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od 23.08.2006r. do dnia 13.09.2006r. wykazu zawierającego informacje o nieruchomościach położonych na terenie Miasta Kwidzyna i przeznaczonych do wynajęcia lub wydzierżawienia na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej na rzecz wnioskodawców:

z przeznaczeniem pod lokalizację garażu:

- działka nr 58/4, ul. Kościuszki
- działka nr 300/5, ul. Kościuszki

z przeznaczeniem pod uprawy ogrodowe:

- działka nr 28 i 71, ul. Sportowa
- działka nr 35/1 i 18, ul. Szeroka
- działka nr 6/2 i 7/2, ul. Grunwaldzka
- działka nr 86/1 i 88/2, ul. Drzymały

Ww. nieruchomości stanowią własność Gminy Miejskiej Kwidzyna. Wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, ul. Warszawska 19. Szczegółowych informacji udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. nr 01 - niski parter),

200192



Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje

O podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 23.08.06 do dnia 13.09.06 wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Kwidzyn przeznaczonych do sprzedaży na własność

Nieruchomości (działki niezabudowane) położone są przy:

- ul. Sokolej, przeznaczonej pod budownictwo usługowo-mieszkalne
- ul. Piastowskiej, Makuszyńskiego, Mickiewicza, Podgórną - przeznaczonych pod budownictwo mieszkalne
- ul. Chopina, przeznaczonych pod garaże murowane
- ul. Zielnej, przeznaczonych pod zabudowę przemysłowo-usługową

Wykaz zawiera szczegółowy opis nieruchomości wraz z ceną, z którą można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie ul. Warszawska 19. Szczegółowych informacji udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 01 - niski parter) telefon 0-55 6464-717

200191

Kwidzyn. Gdańska firma chce w przyszłym roku rozpocząć odbudowę kamienic

Twórcze spory o wygląd Starówki

Firma deweloperska z Gdańska chce budować kamienice na Starym Mieście. Inwestycja mogłaby rozpocząć się już w przyszłym roku. Pierwszy projekt trafił niedawno do powiatowego konserwatora zabytków, ale nie zyskał aprobaty. Zmieniono go, ale prace nad ostateczną wersją będą trwały nadal. Burmistrz Andrzej Krzysztofiak zapewnia, że do uzgodnienia pozostały już tylko szczegóły i są bardzo duże szanse na rozpoczęcie inwestycji nawet w przyszłym roku.

- Rozmawiałem z konserwatorem oraz inwestorem. Występują różnice zdań na temat szczegółów, ale przedsięwzięcie zmierza w dobrym kierunku. Nie odbiegamy od przyjętych wcześniej założeń dotyczących rewitalizacji Starego Miasta. Chcieliśmy uniknąć sprzedaży pojedynczych działek, gdyż mogło to się zakończyć tak, jak w przypadku Starego Miasta w Elblągu – kamienice powstają w różnym tempie, niektórzy rozpoczęli budowę i nie skończyli. W naszym przypadku odbudowany zostanie jeden kwartał, w sąsiedztwie istniejącego już budynku. Inwestor wyłożył pieniądze na projekt i jest zainteresowany inwestowaniem w Kwidzynie. To poważna firma, która zajmuje się między innymi budową apartamentowców. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to inwestor mógłby uzyskać pozwolenie na budowę wiosną przyszłego roku. Jest więc szansa, że jesienią 2007

roku mogłyby się rozpocząć pierwsze prace - mówi Andrzej Krzysztofiak.

Wiesław Galkowski, powiatowy konserwator zabytków, uważa, że planując budowę należy przede wszystkim pamiętać o zachowaniu odpowiedniego klimatu w historycznej części miasta.

- Pierwsza koncepcja nie uwzględniała wymogów zawartych w studiach historyczno-urbanistycznych Starówki. Projektant poprawił projekt, ale nadal dyskutujemy. Najważniejsze jest jednak zachowanie staromiejskiego klimatu historycznego centrum miasta. Można go uzyskać odpowiednim materiałem czy elewacją. Decydują często detale, szyld, a nawet oświetlenie. Należy zadbać o to, aby taki klimat miała kwidzyńska Starówka - uważa Wiesław Galkowski.

(jk)

Inwestor jest poważny

Dziesięć lat mija od przedstawienia przez architektów Bazylego Domsta i Andrzeja Rozeńskiego z Gdańska koncepcji odbudowy Starego Miasta w Kwidzynie. W 1998 roku opracowany został miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Starówki. Miasto przeprowadziło kilka ogólnopolskich kampanii, których celem było zachęcenie do inwestowania na historycznym terenie. Mimo zainteresowania wielu podmiotów, wciąż nie przychodziły konkretne propozycje. Dopiero teraz znalazła się firma, zamierzająca budować.



Jest szansa, że odbudowa fragmentu kwidzyńskiej Starówki rozpocznie się jesienią przyszłego roku. Na razie turystów i mieszkańców straszą pozostałości po wykopaliskach w tym miejscu. Na zdjęciu: Mirosław Góralski, architekt miejski.



Czy tak kiedykolwiek będzie wyglądać Stare Miasto w Kwidzynie? Nie wiadomo. Projekt odtworzenia całości czeka na realizację od 10 lat. Jego autorami są Bazyl Domst i Andrzej Rozeński z Gdańska.

Fot. Archiwum Urzędu Miejskiego

REKLAMA

Kwidzyn. Termin jest dość krótki Powstaje hospicjum

Do końca listopada powinna zakończyć się budowa hospicjum. Budynek powstaje przy ul. Malborskiej w Kwidzynie, w sąsiedztwie Domu Pomocy Społecznej. Obiekt będzie miał powierzchnię ok. 530 m kw. Wykonawcą jest Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa „Rodło” w Kwidzynie.

- Termin wykonania prac jest bardzo krótki. Rodło to znana firma, która budowała między innymi pawilon stacji dializ. Daje więc gwarancję wykonania prac w terminie. Koszt budowy jest większy, niż wcześniej planowano. W trakcie postępo-

wania przetargowego trzeba było podwyższyć kwotę o 130 tys. zł, w tym 100 tys. zł to pieniądze z budżetu miasta, natomiast pozostałe środki pochodzą z budżetu powiatu - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Inwestycja będzie kosztowała ponad 1,1 mln zł. Mimo że zakupiono trzy specyfikacje, wpłynęła tylko jedna oferta. W hospicjum znajdzie opiekę 11 pacjentów z całego powiatu kwidzyńskiego. Obecnie chorzy na chorobę nowotworową przebywają w pokoszarowym budynku przy ul. Grudziądzkiej. (jk)



AiGO
pożyczka

INFOLINIA AiGO:
0 801 80 88 88

**pożyczki
gotówkowe**

bez dodatkowych opłat
bez poręczycieli

W Kwidzynie już OTWARTE!
ul. Chopina 14 (dawna księgarnia)
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00

AIG BANK
POLSKA SA

Kwidzyn. Sale do remontu Naprawiają parkiety

Remont parkietu zakończy modernizację hali sportowej przy ul. 11 Listopada. Dotychczas samorząd powiatu wydał na to ok. 450 tys. zł. Na parkiet przeznaczono 75 tys. zł.

- Dotychczas wyremontowany został dach. Jest nowa elewacja, zmodernizowano także

wnętrze obiektu. Na zakończenie przełożymy i wymienimy część parkietu - mówi Piotr Halagiera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Parkiet zostanie wymieniony również w sali Gimnazjum nr 1 w Kwidzynie. Koszt prac wyniesie ok. 65 tys. zł. (jk)

Kwidzyn. Kurtuazyjna wizyta na Ukrainie Pojechali do Baru

Delegacja samorządu Kwidzyna oraz powiatu kwidzyńskiego wczoraj wieczorem pojechała do Baru na Ukrainie. Wizyta ma charakter kurtuazyjny. Władze Kwidzyna chcą odświeżyć kontakty z partnerskim miastem po wyborach samorządowych, które tam się odbyły.

- Zamierzamy podkreślić, że mimo zmian, jakie zaszły we władzach samorządowych Baru, nadal chcemy kontynuować współpracę. Weźmiemy tam udział w obchodach Święta Niepodległości - mówi burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

Nieco inny charakter ma wizyta samorządu powiatowego.

- Jedziemy po to, aby nawiązać kontakty. Myślimy o przyszłej współpracy i mam nadzieję, że nawiążemy stosunki partnerskie z naszym odpowiednikiem na Ukrainie - twierdzi starosta Leszek Czarnobaj.

Samorządowcy będą przeby-

wali w ukraińskim barze do końca tygodnia. Władze Kwidzyna w ubiegłym roku zadeklarowały pomoc dla Stowarzyszenia Polaków w Barze w zdobywaniu pieniędzy na budowę ośrodka kultury i polskiej szkoły. Obecnie trwają prace nad koncepcją inwestycji. Pomoc samorządu ma charakter doradczy. Budowa ośrodka i szkoły jest wspierana przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Przedsięwzięciu patronuje Bogdan Borusewicz, marszałek senatu. (jk)

Bar nazwała Bona

Po niemieckim Celle i szwedzkim Olofstrom to trzecie partnerskie miasto Kwidzyna. Bar liczy ok. 17 tys. mieszkańców. Do połowy XVI wieku nosił nazwę Row, jednak królowa Bona na pamiątkę swojego rodzinnego księstwa Bari we Włoszech zmieniła nazwę miasta.

Powiat. Nie ma chętnych do badań Gleba na wiklinę

Drugi miesiąc Starostwo Powiatowe w Kwidzynie przyjmuje zgłoszenia na bezpłatne badania gleby.

Jak twierdzi Jolanta Klusek, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, zainteresowanie jest duże, ale na razie żaden rolnik nie złożył wniosku. Zbadane mają być grunty rolników, którzy chcą uprawiać wierzby energetyczną. Wykorzystuje się ją jako opał m.in. w kotłowni, która ogrzewa Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Barcicach.

- Liczymy na to, że sytuacja ta się zmieni. Przez cały czas przyjmujemy zgłoszenia. Zgłosić się może każdy rolnik, który planuje zakładać plantację wierzby energetycznej - mówi Jolanta Klusek.

Badanie jest bardzo ważne. Należy bowiem dobrać sadzonki do rodzaju gleby. Nie zawsze są one właściwie dopasowane i to może być przyczyną, że niektórzy plantatorzy nie osiągną dobrych efektów. Starostwo zapewnia także pomoc w zakresie technologii uprawy. Samo-



Energetyczną wiklinę można wykorzystać jako opał zamiast szkodliwego dla środowiska węgla. Fot. M. Wiśniewski

ząd powiatu współpracuje w tej sprawie między innymi z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Obecnie w powiecie kwidzyńskim znajduje się ponad 70 ha pól wierzby energetycznej. (jk)

Zgłoś się

Osoby zainteresowane bezpłatnymi badaniami gleby mogą zgłaszać się do Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 19 (pok. 308). Tel. (055) 646 5060.

Inwestycje. Powstają założenia do budżetu

Rewolucji nie będzie

Nad założeniami do przyszłorocznego budżetu pracuje zarząd powiatu. Rewolucji w wydatkach nie będzie - twierdzi Leszek Czarnobaj, starosta kwidzyński. Budżet będzie jednak budowany pod kątem zdobycia jak największej unijnych pieniędzy na inwestycje.

- Kładziemy na to bardzo duży nacisk. Tylko jako powiat, nie mówię o gminach, mamy szansę uzyskać nawet 100 mln zł w latach 2007-2013. To bardzo duża kwota, dlatego planując kolejne budżety musimy zaplanować środki własne w wysokości ok. 25 mln zł. Oczywiście przyszły rok będzie rokiem rozpoczęcia tych inwestycji - podkreśla Leszek Czarnobaj.

Wiadomo już jakie inwestycje uznano w powiecie kwidzyńskim za najważniejsze. Wybrał je zespół powołany przez starostę kwidzyńskiego. Składa się on z przedstawicieli wszystkich gmin, sto-



Jedną z najważniejszych planowanych w powiecie kwidzyńskim inwestycji pozostaje budowa oczekiwanego przez wszystkich mostu na Wiśle. Na zdjęciu: Adam Burczyk z Urzędu Miejskiego, pełnomocnik ministra transportu ds. informacji medialnej na temat budowy mostu. Fot. Mirosław Wiśniewski

warzyszeń, samorządów gospodarczych oraz pracodawców. Inwestycyjne priorytety podzielono na grupy przedsięwzięć o znaczeniu lokalnym oraz ponadlokalnym. Na liście inwestycji, które powinny zostać zrealizowane w pierwszej kolejności, znalazły się między innymi budowa parku naukowo-technologicz-

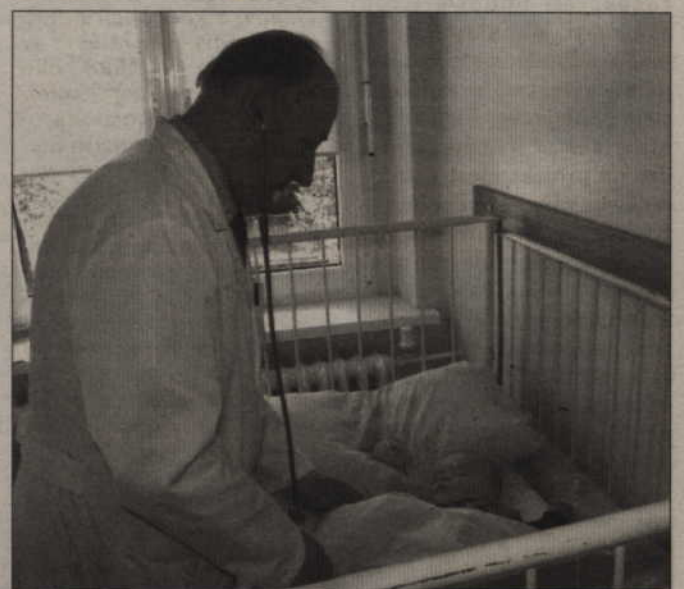
nego, małej obwodnicy, centrum rekreacyjnego nad Jeziorem Dzierżgoń, modernizacja drogi wojewódzkiej na odcinku Kwidzyn-Licze-granica powiatu, modernizacja drogi powiatowej Kwidzyn-Pierzchowiec, budowa kompleksu sportowego przy ul. Wiejskiej oraz budowa mostu przez Wisłę. (jk)

Zdrowie. Debata o polityce kadrowej szpitala

Lekarz potrzebny od zaraz

Polityka kadrowa Szpitala Powiatowego w Kwidzynie będzie tematem posiedzenia komisji zdrowia Rady Powiatu. Wezmą w nim udział także zainteresowani tematem radni. Członkowie zarządu powiatu zapoznali się z dokumentem, opracowanym w zarządzającej szpitalem spółce Zdrowie. Przygotowania polityki kadrowej, która zapobiegłaby odchodzeniu lekarzy ze szpitala, domagał się Jerzy Śnieg, wiceprzewodniczący Rady Powiatu. Już od dłuższego czasu problemem jest brak pediatrów, a także lekarzy innych specjalności. Według wiceprzewodniczącego rady, należałoby tej sprawie poświęcić sesję lub zwołać posiedzenie komisji zdrowia. Starosta Leszek Czarnobaj dobrze ocenia przygotowany dokument.

- Ujęto w nim dwa kierunki działań. Pierwszy dotyczy jak najszybszego pozyskiwania lekarzy na stałe lub na umowę, związaną z dyżurami. Udało się już uzyskać kilku młodych lekarzy, którzy wyrazili zgodę na robienie specjalizacji w kwidzyńskim szpitalu. Chcemy także, jako samorząd, wspólnie z miastem Kwidzyn, podjąć działania, które przyciągną do Kwidzyna młodych leka-



W kwidzyńskim szpitalu brakuje lekarzy różnych specjalności. Szczególnie dotkliwy jest brak pediatrów. Na zdjęciu: Jerzy Malinowski. Fot. Mirosław Wiśniewski

rzy, którzy kończą studia. Będzie to jednak wymagało zaangażowania finansowego - mówi Leszek Czarnobaj.

Przypomnijmy, że już przed wakacjami starosta kwidzyński wyjaśniał, że bez pieniędzy z budżetu państwa trudno będzie rozwiązać problem kadrowy w szpitalu. Dotyczy on nie tylko kwidzyńskiej placówki, ale także innych szpitali w Polsce.

- Wynagrodzenia w naszym szpitalu nie są ani wyższe, ani niższe niż w

ościennych szpitalach. Jako powiat możemy dofinansowywać remonty oraz zakup urządzeń. Postulaty lekarzy i pielęgniarek kierowane do Narodowego Funduszu Zdrowia są słuszne i mam nadzieję, że zostaną spełnione - stwierdził Leszek Czarnobaj.

Na razie z pomysłami zarządu spółki Zdrowie w sprawie rozwiązania problemów kadrowych szpitala w Kwidzynie zajmie się komisja zdrowia. (jk)

Jest problem. Sprzątanie Przystani Batorego to syzyfowa praca

Wędkarze i śmieci nad jeziorem

Nad Balatonem (zwanym też Przystań Batorego) w Kwidzynie bardzo często walają się śmieci – worki foliowe, butelki. Jeziorem i nabrzeżem administruje Niezależne Towarzystwo Wędkarskie.

-Aż wstyd, że w środku miasta jest takie śmietnisko. NTW bierze pieniądze za karty wędkarskie, więc mogliby zadbać o czystość nad jeziorem – mówi pan Zbigniew Kowalewski, kiedyś zapalony wędkarz, który zadzwonił do naszej redakcji.

Kontener w wodzie

Zbigniew Sitko, prezes NTW, przyznaje, że śmieci na Przystani Batorego to ogromny problem.

-Składki od wędkarzy są jednak przeznaczane głównie na zarybianie naszych jezior, by było co łowić, a nie na sprzątanie. Wędkarze, członkowie naszego towarzystwa, nie chcą płacić więcej za zatrudnienie kogoś do porządków – mówi Z. Sitko. – Jednak nie uchylamy się od tego. Trzy razy do roku kosimy tam trawę i sprzątamy dosyć często. Jednak to syzyfowa praca. Latem przez całe dni kąpią się tam i opalają mieszkańcy. Ustawiliśmy śmietnik – nic nie pomaga. I tak rzucają, gdzie popadnie. Wielokrotnie musieliśmy wyciągać pojemnik z wody. Nie mam pojęcia, kto go tam wpycha i dlaczego. Pewnie dla żartów.

Z. Sitko podkreśla, że Przystań Batorego przeznaczona jest głównie dla wędkarzy, jednak w sezonie letnim praktycznie nie ma mowy o łowieniu ryb. Kąpiący się tam ludzie uniemożliwiają to.

Kąpią się i już

-Wiele razy ustawialiśmy tablice z zakazem kąpielii, bo jako administrator mamy takie prawo. Natychmiast zniknęła. To mija się z celem – mówi Z. Sitko. –Wiele osób upodobało sobie to miejsce do kąpielii. Nie zniechęca ich nawet to, że miały tam miejsce utonięcia. Tego lata życie zakończył 60-letni mężczyzna.

Balaton to jedyne miejsce na terenie Kwidzyna, gdzie można się kąpać. Aby skorzystać z innych, trzeba wyjechać poza Kwidzyn, do okolicznych wsi. W mieście nie ma odkrytego basenu (ten na stadionie jest od lat nieczynny – jest plan, by

powstał tam aquapark, ale to odległy projekt uzależniony od przyznania unijnych środków na ten cel).

Mimo że jezioro leży na terenie Kwidzyna, straż miejska nie wystawia mandatów za śmiecenie osobom, które tam spędzają czas.

Mandat tylko za picie

-Administratorem jest NTW, więc to od nich wymagamy, by było czysto. Gdy są śmieci, zwracamy im uwagę, ale mandatów raczej nie wystawiamy – mówi Zbigniew Szczepański, zastępca komendanta straży miejskiej. – Traktujemy ten teren jak każdą inną posesję, np., prywatną – pouczamy właściciela, że ma być porządek. Mandat to ostateczność.

Z. Sitko nie słyszał jednak o tym, by na Przystani Batorego pojawił się strażnik miejski.

-Jesteśmy organizacją społeczną, nie stać nas na zatrudnienie stróża, który pilnowałby terenu przez całą dobę. Zresztą nie wiem, czy by to coś pomogło. Śmieci pewnie i tak by trafiały, gdzie popadnie. Dobrze by było, aby strażnicy miejscy interesowali się tym miejscem. Jak raz i drugi wlepiłby mandat takiemu, który śmieci, to może by się opamiętał. Jednak straż miejska tam nie zagląda – mówi Z. Sitko.

Komendant Szczepański podkreśla, że strażnicy miejscy mają na uwadze Przystań Batorego.

-Jednak ze względu na przypadki zakłócania porządku, czy spożywania alkoholu. Zdarza się, że karzemy właśnie pijące tam osoby. Śmieci to oddzielny problem – mówi Z. Szczepański.

Wędkarze często zbierają śmieci po pseudoturystach, zwracają im też uwagę, by wrzucali nieczystości do śmietnika.

-Niektórzy usłuchają, ale są i tacy, którzy to lekceważą i wulgarnie się do nas odnoszą.

Gruntowne porządki na nabrzeżu robimy zwykle przez zawodami wędkarskimi, jakie tam organizujemy. Teraz planujemy zająć się tym po zakończeniu letniego sezonu – mówi Z. Sitko.

Butelki w zbożu

Śmieci po pseudoturystach są problemem także na innych akwenach wodnych oraz na trasach dojazdowych do kąpie-



Przystań Batorego w Kwidzynie to ulubione miejsce kąpielii wielu mieszkańców. Nie wszyscy jednak zostawiają po sobie porządek, mimo że na plaży ustawiono śmietnik.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

lisk. Droga do Klasztorka bywa usłana odpadkami, które wyrzucane są z okien samochodów. Zwracają na to uwagę nie tylko wędkarze. Andrzej Pokora, właściciel pola wzdłuż drogi w Wandowie, wiele razy zbierał ze swojego terenu odpadki.

-Wynosiłem reklamówki pełne butelek po szampanach i drogiach alkoholach – nie wyrzucają ich więc biedni ludzie. Kiedyś kombajn wjechał na takie znalezisko, to grozi uszkodzeniem maszyny. Nie rozumiem, dlaczego ktoś wyrzuca butelki przez okno auta? Przećnie w Gardai, w Kwidzynie są pojemniki do segregacji odpadów i zwykłe śmietniki. Dlaczego tam nie wyrzucają? – mówi A. Pokora.

Po wakacjach dużo śmieci można znaleźć także w podkwidzyńskich lasach i nad jeziorami. Zbigniew Sitko przyznaje, że wiele z nich pozostawiają wędkarze, także z jego organizacji.

Wędkarze też brudzą

-Jest to problem, który bardzo często poruszamy na naszych spotkaniach. Trudno zmienić ludzką mentalność. Niektórzy wędkujący zostawiają papiery, plastikowe butelki na brzegu. A potem narzekają, że jest bałagan. Zgodnie z regulaminem NTW, każdy jego członek ma obowiązek przepracować 5 godzin rocznie na rzecz towarzystwa. Chodzi przede wszystkim o sprzątanie brzegów jezior. W NTW zapisanych jest 2 000 osób, z tego 600 – 700 doko-

nuje corocznych wpłat za wędkowanie. Natomiast tylko 30 osób z tej liczby spełnia wymóg prac społecznych. To za mało, nie damy rady utrzymać porządku. Gdyby wszyscy nasi członkowie przepracowali 5 godzin rocznie, sprawa bałaganu, nad Balatonem przynajmniej, na pewno byłaby rozwiązana – mówi Z. Sitko.

Nadzieja w młodzieży

Innym sposobem jest podwyższenie, np. o 10 zł, rocznej składki od członków NTW i przeznaczenie tego na sprzątanie. Takie propozycje padały podczas walnego zgromadzenia. Jednak nie wyrażono na to zgody. Członkowie NTW na każdym zebraniu słyszą o tym, że nie należy zostawiać po sobie śmieci nad jeziorem. Jednak ci, co śmieci, robią to nadal. Na szczęście wielu wędkarzy dba o czystość.

-Jest nadzieja, że młode pokolenie będzie bardziej świadome. Każdego lata prowadzimy szkółkę wędkarską. Teraz szkolimy 24 osoby, to dzieci w wieku od 6 do 14 lat. Przychodzą bardzo chętnie. Kurs kończy się we wrześniu egzaminem na kartę wędkarską. Bardzo ważnym elementem zajęć jest uświadamianie dzieciom, że należy po sobie sprzątać, że od tego zależy czystość przyrody, jezior i la-



-Także niektórzy wędkarze zostawiają po sobie bałagan. Trudno nam z tym walczyć. Przykro to mówić, ale tylko 30 z 2000 członków naszej organizacji wypełnia obowiązek odpracowania pięciu godzin rocznie na rzecz naszych jezior – mówi Zbigniew Sitko, prezes Niezależnego Towarzystwa Wędkarskiego w Kwidzynie.

Nasi adepci często sami sprzątają teren po zawodach wędkarskich. To element wychowania. Zdają sobie wtedy sprawę, jak wielką szkodę środowisku wyrządzają ci, którzy bałagan – mówi Z. Sitko.

Jego zdaniem, o tych problemach trzeba pisać i mówić jak najczęściej – być może ktoś dzięki temu zastanowi się chwilę, zanim wyrzuci w krzaki butelkę, czy papier.

(ad)

Wędkarskie opłaty

50 zł – tyle jednorazowo płaci ten, kto wstępuje do Niezależnego Towarzystwa Wędkarskiego.
155 zł – tyle co roku musi zapłacić członek NTW, jeśli chce łowić ryby w w danym sezonie. To opłata maksymalna – emerytom, dzieciom itp. przysługują zniżki.

Jeziora NTW

Klasztorne, Leśne, Sarnówek, Otoczyn, Przystań Batorego

Pierwsza taka organizacja

Niezależne Towarzystwo Wędkarskie w Kwidzynie to pierwsza w Polsce organizacja inna niż Polski Związek Wędkarski – jedyne do niedawna ciało skupiające wędkarzy. Po długich staraniach, stowarzyszenie zarejestrowano 12 lutego 1991 roku. W ślady kwidzyńskiej organizacji wkrótce poszły inne związki wędkarzy w kraju. NTW to organizacja pozytywnie publicznego, utrzymuje się ze składek członkowskich, a także z wpłat obywateli w ramach rocznego rozliczenia podatkowego – 1 proc. podatku.

wracamy
do tematu

Nie będzie jakiś tam doktor badał mojego dziecka

Nazywam się Przemysław Grzelak, jestem lekarzem pełniącym dyżury w Nocnej Obsłudze Chorych w szpitalu w Kwidzynie. Pracuję tam od kilku lat, od chwili powstania tej instytucji. Chciałbym odnieść się do kilku spraw, które pojawiły się w artykule w „Kurierze Kwidzyńskim” z dnia 9.08.2006. Dyżur lekarski w NOCh-u polega na świadczeniu usług lekarskich na izbie przyjęć szpitala oraz wyjazdach karetką do pacjentów w miejscu zamieszkania. Średnio dyżuruję 4 – 5 razy w ciągu miesiąca, w okresie letnim 8 – 9 razy. Ja również na dyżur przychodzę po 9 godzinach pracy w przychodni, a po dyżurze idę do pracy na kolejne 9 godzin. Dziwię się stwierdzeniom prezesa Wojciecha Kowalczyka o dodatkowych stawkach za dyżury, stawki za godzinę pracy są stałe – różne za dni powszednie i świąteczne. Zaskoczyły mnie również słowa, że nie jesteśmy pracownikami szpitala – na umowie o pracę jest podpis i pieczęć pana prezesa. Stwierdzenia, że nie jesteśmy najmiłsi i najlepsi oraz że jesteśmy z łapanki, pozostawiam bez komentarza. Myślę, że jeżeli są zastrzeżenia co do moich umiejętności lekarskich i moralnych, powinienem dowiedzieć się o nich od pana prezesa osobiście, a nie czytać o nich w gazecie.

Zgadzałem się ze stwierdzeniem, że zdarzają się niemiłe sytuacje. W sezonie letnim duża liczba porad dotyczy usunięcia kleszcza lub „uczulenia” po ukąszeniach przez owady (szczególnie dużo po informacjach w mediach o aktorce Ewie Sałackiej). Kleszcze można i powinno się usuwać samemu, a uczulenie to natychmiastowa reakcja na użądlenia owadów, mogąca zagrażać życiu, a nie odczyny miejscowe (ból, obrzęk, zaczerwienienie) szczególnie po 1 – 2 dniach od ukąszenia. Duża liczba porad dotyczy gorączkujących dzieci – na pytanie o wysokość temperatury słyszymy odpowiedź słyszymy, że dziecko 2-, 3- czy 6-miesięczne nie dało sobie jej zmierzyć. Na dyżurach pracują lekarze różnych specjalności, często słyszymy od rodziców bardzo niemiłe uwagi, że nie będzie „jakiś tam doktor” badał ich dzieci, że nie ma na dyżurach okulistów (bo wpadło coś do oka), chirurgów (bo powstał ropień od 4 – 5 dni). Czasem czas oczekiwania na poradę jest dość długi – spowodowane jest to tym, że, jak wspominałem, wyjeżdżamy do pacjentów karetką, a w trakcie mamy następne wezwanie, dotyczy to również wyjazdów – wyjeżdżamy po przyjęciu pacjentów ambulatoryjnych. Jakże słowa padają wówczas pod naszym i pielęgniarskim adresem, nie wypada przystać. Pracuję w zawodzie lekarza od 12 lat i widzę, jak zmienia się postawa pacjentów w stosunku do lekarza czy pielęgniarki. Ale czy mamy prawo skarżyć się komuś na arogancję i wulgarność niektórych pacjentów?

Z poważaniem

Przemysław Grzelak, lekarz chorób wewnętrznych

Wspaniali lekarze: dr Tomicka i dr Zieliński

Po przeczytaniu artykułów na łamach „Kuriera Kwidzyńskiego” na temat funkcjonowania kwidzyńskiego szpitala postanowiłam, że podzielę się własnymi spostrzeżeniami. Od wielu lat jestem mieszkanką Kwidzyna. Wiele razy również korzystałam z opieki medycznej w szpitalu. Rodziłam dzieci i bywałam na oddziale chirurgicznym czy dziecięcym. Od wielu lat spotykam się z negatywnymi opiniami o naszym szpitalu, z którymi się nie zgadzam. Właśnie dlatego postanowiłam do Państwa napisać. Najlepiej jest na wszystko i wszystkich narzekać.

Kilka przykładów: na oddziale chirurgicznym pielęgniarki wieczorem opowiadały bajki mojemu dziecku bo... nie mogło usnąć, doktor Tomicka użyła wszelkich możliwości, żeby pomóc mojej córce w napadach epilepsji – łącznie z poszukiwaniem jej neurologa prowadzącego (lekarza z innego województwa), który przebywał na urlopie, ta sama Pani (zanim syn trafił na oddział) przez trzy dni, przed pracą, przyjeżdżała do mnie do domu (BEZPŁATNIE), żeby kontrolować stan zdrowia syna (astmatyk) i w odpowiednim momencie odpowiednio zareagować. Pominię już to, że 3 moje porody w naszym szpitalu przebiegły w naprawdę ciepłej i sympatycznej atmosferze, bo tak powinno być, jednak doktor Zieliński, człowiek opanowany, spokojny, z niesamowitym poczuciem i wyczuciem humoru, przeprowadził mnie przez ciążę i poród wyjątkowo, mimo mojego złego stanu emocjonalnego. Nigdy nie spotkałam się z jakąkolwiek arogancją podczas nocnych wizyt (przy trójce dzieci zdarzały się całkiem często) w szpitalu. Muszę zaznaczyć, że nie mam ŻADANYCH związków (poza takimi, jak każdy mieszkaniec Kwidzyna) ze środowiskiem lekarskim w naszym mieście.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Kurier Kwidzyński /nr 34/, 23.08.2006r.

Napisali do nas. Jeszcze o kwidzyńskim szpitalu

Kolejne głosy w sprawie

Czytelnicy bardzo żywo zareagowali na artykuły w „Kurierze”, w których pisaliśmy o kwidzyńskim szpitalu. Opinie na temat jakości opieki i zachowania personelu wyrażali pacjenci i ich rodziny. Nieprzyjemne incydenty, o których nam opowiedzieli, komentował Wojciech Kowalczyk, dyrektor szpitala i prezes zarządzającej nim spółki Zdrowie. W kolejnym artykule cytowaliśmy wypowiedzi lekarzy i pielęgniarek, których oburzyły opinie pacjentów. Wypowiedzi medyków wysłuchaliśmy na specjalnie zorganizowanym na ich prośbę spotkaniu. Na tej stronie zamieszczamy listy, jakie otrzymaliśmy po ukazaniu się tekstów o szpitalu. Nie wszyscy ich



Opinie Czytelników „Kuriera” na temat jakości opieki w kwidzyńskim szpitalu są podzielone – od krytycznych, po bardzo entuzjastyczne. Na zdjęciu: spotkanie personelu medycznego z przedstawicielami „Kuriera”.

Fot. Mirosław Wiśniewski

autorzy życzą sobie, aby publikować ich imiona i nazwiska - podali je tylko do wiadomości

naszej redakcji. Tytuły listów pochodzą od redakcji.

(ad)

W Prabutach jest dużo lepiej

Przeczytałam artykuły w „Kurierze” na temat opieki w kwidzyńskim szpitalu. Z opowieści moich bliskich i znajomych, a także z własnych doświadczeń wiem, że nie jest tam najlepiej. W zeszłym roku moja znajoma poszła z dzieckiem na izbę przyjęć, bo miało rozcięty łuk brwiowy. Dyżurował lekarz, który robił specjalizację z interny. Znajoma wołała, żeby szybciej rany zajął się chirurg, ale nie chciał przyjść z oddziału i polecił, by udać się z dzieckiem na pogotowie. Przyszedł dopiero po długich prośbach.

Uważam, że lekarze powinni przychodzić w takich sytuacjach – podobnie jak pediatrzy z oddziału dziecięcego, bo przecież na izbę przyjęć, czyli nocną obsługę chorych, bardzo często trafiają właśnie dzieci. Czytałam też w „Kurierze” o tym, jak czytelniczka skarżyła się, że pielęgniarki nie chciały dać butelki noworodkowi, choć matka nie miała pokarmu. Ja też znam taki przypadek – dziecko płakało całą noc.

Znam też prabucki szpital – tam takie sytuacje się nie zdarzają. Choć nie ma tam nocnej obsługi chorych, pacjenci często przychodzą nocą i wieczorami po pomoc. Nigdy nie słyszałam, by jakiś lekarz odmówił, czy był nieprzyjemny. Uważam, że w prabuckiej placówce jest dużo lepsza atmosfera. Szkoda, że tak dobry szpital ma problemy finansowe – uważam, że należałoby dofinansowywać takie placówki, które są bardzo dobrze oceniane przez pacjentów.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Co ty na to?

Zapraszamy Czytelników „Kuriera” do podzielenia się swoimi opiniami i doświadczeniami z pobytu w kwidzyńskim szpitalu - tel. 0 55 645 75 40 (w godz. 11.00 – 15.00) mail: kurier.kwidzyński@wpomorskie.pl

Niech lekarze pozwolą sobie ufać

Przeczytałam w „Kurierze Kwidzyńskim” artykuł poświęcony odpieraniu zarzutów co do opieki medycznej w kwidzyńskim szpitalu. Zastanawiałam się przez dłuższą chwilę, czy napisać do Państwa, ponieważ mi jeszcze osobiście nie zdarzyło się być pacjentką tego szpitala. Niebawem jednak prawdopodobnie trafię na tamtejszy oddział położniczy. Przysięgam szczerze, że jako kobieta spodziewająca się dziecka, zasięgałam opinii u znajomych na temat opieki na oddziale położniczym kwidzyńskiego szpitala. Opinie są podzielone. Na personel narzekały te osoby, które zdecydowały się na poród rodzinny. Porównywały opiekę, jaką zostawały otoczone one, a kobiety rodzące samotnie. Zdaję sobie sprawę, że ocena opieki może być niejednokrotnie subiektywna, a lekarze i pielęgniarki to też ludzie, jednak... No właśnie – jest zawsze jakieś jednak...

Przysięgam, że o ile zdania moich kilku znajomych nie napełniły mnie obawami co do podjęcia decyzji o porodzie w Kwidzynie, tak przeczytany dziś artykuł podziałał na swój sposób. Skoro te kilka osób, które znam, plus te 14% ankietowanych ma jakieś zastrzeżenia, to warto się może zastanowić. Nie chcę jednak roztrząsać tego tematu, ponieważ nie należy on jeszcze do moich osobistych doświadczeń.

Postanowiłam jednak opisać sytuację, kiedy mój kontakt z personelem tego szpitala był nieunikniony z uwagi na problemy zdrowotne członków rodziny.

Zdarzyło się otóż tak, że pewnego dnia wiozłam do szpitala członka mojej rodziny ze znacznie podwyższonym ciśnieniem (bardzo znacznie). Pielęgniarka, która zapewniła, że lekarz zaraz zejdzie, nawrzeszczała na mnie po tym, jak zapytałam, dlaczego to trwa tak długo (biorąc pod uwagę wysokość ciśnienia pacjenta) po czym, kiedy zareagowałam na jej nerwy, zaczęła krzyczeć do mnie, że to ja jestem niegrzeczna. To był zupełny absurd.

Kolejna sytuacja miała miejsce jakiś czas później z udziałem lekarza ginekologa (nazwiska oszczędzę), który przyjmował kobietę z mojej rodziny w okresie menopauzy z silnym krwawieniem. Po długim oczekiwaniu na izbie Doktor zszedł. Jeszcze jedna osoba z rodziny, która była z nami, zagadnęła go, czemu to tak długo trwa, podczas gdy tu prawie pacjentka się wykrwawia i słabnie. Lekarz wszedł do gabinetu i pierwsze co zrobił, to nakrzyczał na pacjentkę (być może miało to służyć wyłaniu nerwów na osobę, która zwróciła mu uwagę, że bardzo dużo czasu minęło zanim się poja-

Wdzięczny za opiekę

„Byłem pacjentem kwidzyńskiego szpitala – od 9 do 17 sierpnia tego roku i sam stwierdziłem niektóre fakty:

1. Niektórzy pacjenci palą papierosy w łazienkach, co jest zabronione przez dyrekcję. Gdy pielęgniarki to wyczują, pacjenci są oburzeni.

2. Zdarza się, że pacjenci załatwiają się do umywalk w łazience, a nawet brodzików.

3. Wielu pacjentów nie przestrzega ciszy nocnej w godz. 22.00 – 6.00.

Stwierdzam, że lekarze i pielęgniarki dają z siebie wszystko, aby ulżyć cierpieniom pacjentów. Bądźmy ludźmi i nie utrudniajmy im, lecz starajmy się ich zrozumieć. Jakby niektóre rodziny zamieniły się z nimi rolami, może by się przekonały, jak im trudno jest wykonywać obowiązki. Ja wiem, bo kilkakrotnie przebywałem w tym szpitalu i nie stwierdziłem żadnych uchybień. Gorąco dziękuję ordynatorowi oddziału wewnętrznego, dr Serafinowi, personelowi lekarskiemu i pielęgniarkom.

Radosny i uśmiechnięty pacjent (imię i nazwisko do wiadomości redakcji).

wił), że co sobie myśli i że nie jest tu jedyna.

Hm... i tu zapewne miał rację...tylko dlaczego krzyczał na nią?? Z pewnością był jeden na oddziale i miał akurat pracę przy innym pacjencie...ale wszystko można przecież powiedzieć inaczej. Wy tłumaczyc i podejść do pacjenta jak do człowieka, a nie do kolejnego przypadku.

Nie wiem, jak to jest naprawdę. Z tego, co słyszałam i przeczytałam, wierzę, że podejście do pacjentów nie zawsze jest prawidłowe... Z tego, co widziałam, lekarze i pielęgniarki często nie mają cierpliwości do pacjentów i ich rodzin.

Wiem! Są tylko ludźmi. Wskazane byłoby, by pamiętali jednak, że jesteśmy takimi samymi ludźmi, którzy chcą im ufać i swoją postawą zgodnie ze składaną przysięgą Hipokratesa powinni nam na to pozwalać.

Mam nadzieję, że wkrótce to się zmieni i zaufanie do lekarzy nie będzie już tylko pobożnym życzeniem potencjalnych i realnych pacjentów.

Z wyrazami szacunku dla pracy wielu lekarzy...ku chwili zadumy dla każdego, który gdzieś po drodze trudu codzienności nie przezwycięża....list ten wysyłam...

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Na czasie. Remont wiaduktu trwa, tablice informacyjne dotarły

Objazd z poślizgiem

Od tygodnia przejeżdżający przez Kwidzyn kierowcy muszą korzystać z objazdu. Trwa remont wiaduktu na ul. Jagielly, części drogi krajowej nr 55. Termin zamknięcia drogi dla ruchu przekładano kilkakrotnie, o czym informowaliśmy. Według pierwszych sygnałów z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, objazd miał obowiązywać od 1 sierpnia, ostatecznie zaczął się ponad dwa tygodnie później. Nie oznacza to, że prace potrwać krócej, niż planowane trzy miesiące. Prawdopodobnie tyle właśnie będziemy musieli jeździć dookoła (lub znosić tych, którzy jeżdżą). Do wczoraj nie odnotowano większych problemów na dojazdowych drogach. A obawy są ogromne. Cytowaliśmy w „Kurierze” komentarz Ireny Zalewskiej, inżyniera miasta, która podkreślała, że na taką trasę, prowadzącą przez starą część Kwidzyna, miejskie władze nie chciały się zgodzić, jednak okazało się, że nie ma innej opcji.



Kilkadziesiąt tablic na kwidzyńskich ulicach od tygodnia informuje kierowców, że z powodu remontu wiaduktu na drodze krajowej, muszą korzystać z objazdu. **Fot. Mirosław Wiśniewski**

-Najbardziej newralgiczne miejsce to odcinek ul. Górna – Batalionów Chłopskich. Kamienice mogą być narażone na wstrząsy przejeżdżających ciężarówek. Proszę mieszkańców, by natychmiast mnie powiadomili, gdy zauważą świeżą rysę na tynku – mówiła pani inżynier.

Wizja objazdu przerażała też rolników, jeden z nich powie-

dział nam, że nie wyobraża sobie ciągnika z dwiema przyczepami wypełnionymi zbożem, które podjeżdżają stromą ulicą Górna. Jego zdaniem, drogowcy zapomnieli, że są żniwa.

Sprawa się już dokonała, na trasie ustawiono kilkadziesiąt tablic informacyjnych (to prawdopodobnie opóźnienie ich dostawy było przyczyną poślizgu z

objazdem). Nie wszyscy kierowcy od razu orientują się, jak należy teraz jeździć przez Kwidzyn. Czy obawy mieszkańców się sprawdzą? Czy wąskie skrzyżowania zostaną zakorkowane przez wszechobecne tiry, czy ciągniki będą się przewracać na ulicy Górnej, a na kamienicach popęka tynk? Będziemy obserwować i informować. **(ad)**

Aktualności z miasta

Wojna z eternitem

Z wielu kwidzyńskich dachów zniknie eternit. Ten budowlany materiał zawierający szkodliwy dla zdrowia azbest, usuwają specjaliści. Zaczęło się od bloku przy ul. Wschodniej należącego do Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomezania”.

Władze powiatu chcą wznowić program dopłat do utylizacji materiałów budowlanych zawierających azbest. Dzięki temu w la-

tach 2001 – 2004 w powiecie kwidzyńskim unieszkodliwiono ponad 140 ton eternitu. Program przewidywano, gdyż zabrakło pieniędzy. Teraz planowane jest wznowienie prac.

Jeśli radni się zgodzą, w pierwszej kolejności, na dofinansowanie może liczyć 200 osób (firm, instytucji), które złożyły wnioski w 2003 roku i nie udało się ich zrealizować. **(ad)**

Kwidzyn. Miejskie przetargi

Konkurs na wykonawcę

Kto wyremontuje budynek kwidzyńskiego teatru, załata zniszczony zamkowy mur i odnowi ulicę Kochanowskiego? Okaże się w najbliższych miesiącach – w tym czasie powinny zostać rozstrzygnięte przetargi na te miejskie inwestycje.

Modernizacja teatru napotkała na poważne problemy, o których pisaliśmy (opóźnienie formy wykonującej projekt). Pojawiło się nawet niebezpieczeństwo przesunięcia prac na przyszły rok, co spowodowałoby utratę dotacji ministra kultury. Najprawdopodobniej jednak wszystko się powie-

dzie.

Pilną sprawą jest też remont zamkowego muru – widać wyrwy i ubytki. Na razie załatane zostaną największe dziury, natomiast gotowa już koncepcja kompleksowego remontu całego muru (a także placu Jana Pawła II) musi poczekać – samorząd chce wystarać się o unijne środki na ten cel.

Modernizacja ul. Kochanowskiego polegać będzie głównie na wymianie nawierzchni, krawężników i poprawie stanu chodników. **(ad)**

Więcej na ten temat za tydzień.

Gratulacje. Obdarowani Czytelnicy Nagroda na deser



Zofia Sawicka z Podzamcza przysłała do naszej redakcji z ostatnim wydaniem „Kuriera” i w nagrodę otrzymała zaproszenie na lody do Cafe Monic. – „Kurier Kwidzyński” czytam od początku, co tydzień, od deski do deski – zapewniała nas pani Zofia.

Fot. Agnieszka Lipiec

Sporym zainteresowaniem cieszył się konkurs, który ogłosiliśmy w ubiegłym tygodniu. Liczył się refleks – wystarczyło bowiem jak najszybciej przyjść do redakcji z aktualnym wydaniem „Kuriera”, by otrzymać zaproszenie na lodowy deser do Cafe Monic. Szczęście dopisało pani Zofii Sawickiej z Podzam-

cza, naszej stałej Czytelniczce, a także Mariannie Krakowiak, Annie Latopolskiej i 14-letniemu Damianowi z Kwidzyna. Gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach, które ogłaszamy raz w miesiącu w rubryce poświęconej zdrowiu i urodzie. **(ad)**

To się na do prasy

Nie potrafisz sam załatwić trudnej sprawy? Nie możesz uporać się z jakimś problemem? – chętnie opiszemy twoją sytuację, spróbujemy pomóc. Bulwersuje cię jakaś sprawa? Nie możesz się z czymś pogodzić? Wiesz o czymś ciekawym, ważnym, co dzieje się w twoim otoczeniu? Zgłoś się do nas. Napisz – Kwidzyn, ul. Chopina 26, mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl lub zadzwoń – tel. 645 75 40, 645 75 41 (fax).

Remonty. Drogi bez dziur Gigantyczne korki to już przeszłość



Jeszcze niedawno tak wyglądała ul. Rypińska. Teraz inwestycja dobiega końca i przejazd nie jest utrudniony.

Dobiega końca remont ul. Rypińskiej w Prabutach. Prace mają zakończyć się jeszcze w tym miesiącu. Do naprawy został tylko mostek.

- Obecnie wysiewana jest trawa, poprawiane pobocza i wjazdy na posesję, o co wnioskowali mieszkańcy - mówi Wojciech Dołęgowski, wiceburmistrz Prabut.

Część prac wykonano już pod koniec ubiegłego roku.

- Przejazd przez ul. Rypińską był w ostatnich miesiącach bardzo utrudniony. Wiele razy musiałem stać w gigantycznych korkach, co naprawdę wydłużało podróż - mówi Janusz K., kierowca z Prabut.

Na realizację zadania przeznaczono 3 200 000 zł. Fundusze pochodzą z budżetu gminy, sejmiku województwa pomorskiego oraz Zarządu Dróg Wo-

jewódzkich w Gdańsku.

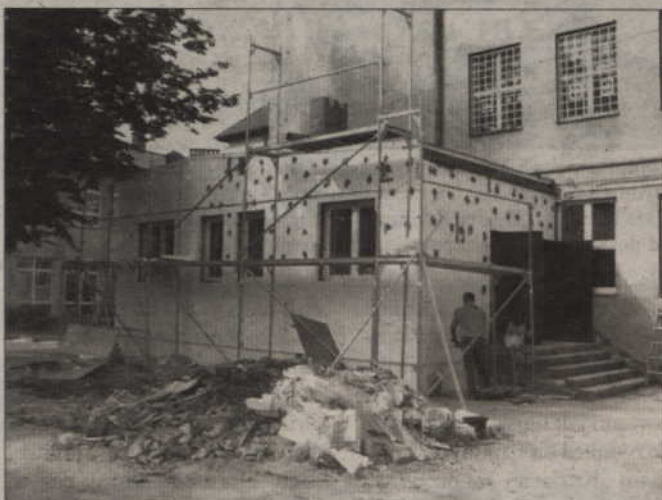
Jednocześnie zakończył się remont drogi wojewódzkiej nr 522 od ulicy Malborskiej do przejazdu kolejowego w Gontach. Położono tzw. mikrodrywanik asfaltowy. Wycięto krzewy oraz wyrównano pobocza. - Ma to zapobiec degradacji drogi do momentu jej całkowitej przebudowy - informuje Zdzisław Jabłonowski z ZDW w Gdańsku.

W tym miesiącu ogłoszono przetarg na wykonanie koncepcji oraz dokumentacji projektowej modernizacji dróg wojewódzkich nr 522 i 523 na odcinku Sztum - Górki - Prabuty - Gardeja aż do drogi krajowej nr 55. Realizacja inwestycji przewidywana jest na lata 2007 - 2013 ze środków Unii Europejskiej.

(just)

W skrócie

Wodociąg i stołówka



Dobiegła końca budowa trzykilometrowego wodociągu na odcinku Julianowo - Gonty. Przyłączono do niego 9 budynków. Inwestycja kosztowała 133 tys. zł.

Trwa remont stołówki przy Szkole Podstawowej nr 2 w Prabutach (na zdjęciu). Wymieniana jest stolarka okienna i drzwiowa, instalacja c.o., elektryczna i wodno-kanalizacyjna, docieplana jest też część budynku. Planuje się zakup wyposażenia do kuchni i zaplecza. Prace mają się zakończyć jeszcze w tym miesiącu. Koszt inwestycji - 260 tys. zł.

Zdjęcia: Justyna Sikorska

Modernizacja. Zmiany wokół fontanny się opóźnią

Konserwator każe poprawić projekt

Powiatowy konserwator zabytków zakwestionował projekt modernizacji terenu wokół zabytkowej fontanny w Prabutach. Twierdzi, że plan inwestycji nie uwzględnia ważnych zabytkowo miejsc znajdujących się w pobliżu.

- Konserwator miał prawo zakwestionować ten projekt i tak zrobił. Musimy teraz nanieść poprawki - mówi Wojciech Dołęgowski, wiceburmistrz Prabut. - Część zaproponowanych rozwiązań nie budzi naszych zastrzeżeń, a niektóre stanowią dla nas pewien problem.

Chodzi m.in. o oznaczenie czterech studni. Położona ma być nad nimi specjalna kostka. Konserwator zasugerował także, że zaznaczenie całego ratusza. Jak się okazuje, trudno jest znaleźć dokumenty określające jego wielkość.

- Miesiąc zajęło nam szukanie w dokumentacji rozmiarów ratusza. Nadal nie wiemy, jaki był. Ustaliliśmy jednak z konserwatorem, że będzie on uwzględniony w projekcie, ale dokładne rozmiary poda nam konserwator już w fazie realizacji - dodaje wiceburmistrz.

Konserwator domaga się także wyłożenia dróg skweru kostką. Według projektu miała pojawić się na parkingach, ale na drogach miał zostać asfalt.

- Zastanawialiśmy się nad całkowitą zmianą nawierzchni, ale zdejmowanie asfaltu to trudne zadanie i obniżyłoby poziom rynku. Wyłożenie całej nawierzchni kostką jest bardzo kosztowne i najprawdopodob-



Projekt modernizacji terenu wokół zabytkowej fontanny w Prabutach zakwestionował powiatowy konserwator zabytków. Obecnie nanoszone są poprawki w dokumencie. Według planu odnowiony teren miał nazywać się skwerem im. Jana Pawła II.

Fot. Justyna Sikorska

Taki jest plan

Prabucy samorządowcy postanowili zmodernizować teren w centrum miasta, nazywając je jednocześnie skwerem im. Jana Pawła II. W sierpniu miały rozpocząć się prace. W tym roku planowano przede wszystkim uporządkować skwer i wyznaczyć linię miejsc parkingowych. Według umowy z wykonawcą, prace miały objąć przebudowę placu rynku w zakresie: budowy miejsc postojowych dla samochodów osobowych, łącznie z dojazdem i przejściem dla pieszych, wymianą nawierzchni placu wokół fontanny, zamontowanie pompy wodnej wraz z ekspozycją łącznika wodnego. Zabytkowa fontanna miała być oczyszczona a ewentualne braki uzupełnione. Alejki wewnątrz skweru miały być tak ułożone, by z góry przypominałyby krzyż oraz rozchodziły się w cztery kierunki świata.

niej będziemy to zadanie wykonywać etapami. Nie wiem jeszcze w jakim okresie, ale nie mamy tyle funduszy, by zrobić wszystko od razu - informuje W. Dołęgowski.

Do końca tygodnia projekt ma być ukończony. Potem odbędzie się spotkanie z konserwatorem w celu jego przedyskutowania. Gmina zabezpieczyła na wykonanie prac w tym

roku 300 tys. zł. Jednak okazuje się, że mogą być droższe.

- Zastanawiamy się nawet nad przełożeniem inwestycji na przyszły rok. W tym roku zostają tylko dwa miesiące, bo w październiku i grudniu pogoda może utrudniać prace - zauważa wiceburmistrz. - Jednak żadne konkretne decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły.

(just)

Kanalizacja. Trwa budowa

Dla mieszkańców osiedli

Trwa budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlach Chodkiewicza i Łąkowa w Prabutach. Prace zakończą się w grudniu. Inwestycja będzie kosztować ok. 2600 tys. zł

W planach jest budowa następujących elementów: kanałów grawitacyjnych o łącznej długości 5 191 mb, 290 studni rewizyjnych, rurociągów tłocznych o długości 70 mb oraz kompletnej systemowej przepompowni ścieków. Do nowej kanalizacji ma być podłączonych ponad 300 mieszkań.

Inwestycja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

(just)



Trwa budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlach Chodkiewicza i Łąkowa w Prabutach. Prace zakończą się w grudniu.

Fot. Archiwum

Kwidzyn – Olsztynek. Rolnik znalazł zwierzęta przy martwej matce

Sarny dochodzą do siebie w leśnym szpitalu



Sarenki znalezione przez rolnika z gminy Kwidzyn przy ich martwej matce pojechały do Leśnictwa Napromek w Nadleśnictwie Olsztynek w województwie warmińsko-mazurskim. Znajduje się tam schronisko dla zwierząt Hubertówka.

Dwie sarny przewieźli pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Kwidzynie do Leśnictwa Napromek w Nadleśnictwie Olsztynek w województwie warmińsko-mazurskim. Znajduje się tam schronisko dla zwierząt Hubertówka. Sarny znalazł rolnik z gminy Kwidzyn. Leżały w lesie przy ich martwej matce.

- Zaopiekował się nimi, a właściwie zrobiła to jego córka, która karmiła je butelką. Sarny stały się jednak zbyt duże, aby je trzymać na terenie gospodarstwa. Zostały

więc przewiezione do leśnictwa. Znajduje się tam swego rodzaju szpital dla zwierząt. Będą tam przebywały do czasu wypuszczenia ich do lasu - wyjaśnia Grzegorz Wojtaś ze Starostwa Powiatowego w Kwidzynie.

Zdarza się czasem, że mieszkańcy widują małe sarny pozostawione bez opieki. Nie zawsze jednak oznacza to, że należy je zabrać z lasu.

- Dorosłe sarny obserwują nieraz swoje młode z pewnej odległości. Nie należy więc ich zabierać. W takich przypadkach trzeba zachować dużą ostrożność. Sarna, która jest wychowywana przez ludzi,

traci swój naturalny instykt, który pozwala jej przetrwać w lesie - wyjaśnia Grzegorz Wojtaś.

W przypadku zwierząt, którymi zaopiekował się rolnik z gminy Kwidzyn, sytuacja wyglądała jednak inaczej. Małe sarenki pozbawione opieki matki bez pomocy rolnika skazane były na śmierć. Obecnie mają szansę na powrót do swojego naturalnego środowiska.

Rolnik, który, uratował im życie, nie zdecydował się ujawnić nam swoich personaliów. - Nie chcę rozgłosu - powiedział.

(jk)



Bez pomocy rolnika, mieszkańca gminy Kwidzyn, sarnom groziłaby głodowa śmierć.

Archiwum Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie

Powiat. Będzie jak w górach

Muflon zamieszka w kwidzyńskich lasach

Już jesienią w powiecie kwidzyńskim mogą pojawić się muflony. Zwierzęta te, uznawane za przodka owcy domowej, znane są z górskich krajobrazów. Dawniej można je było spotkać tylko na Sardynii i Korsyce. Myśliwi uznali jednak, że doskonale nadają się na zwierzyńnię łowną, dlatego można je oglądać w całej Europie. W Polsce żyją np. w Górach Świętokrzyskich. O wsparcie introdukcji muflona zwróciło się do Starostwa Powiatowego w Kwidzynie Koło Łowieckie „Knieja”. Introdukcja oznacza sprowadzanie na określony teren gatunków zwierząt i roślin, które na nim dotychczas nie występowały.

- To bardzo interesujący projekt, który zamierzamy wspierać. W naszych lasach pojawi się zwierzę, które według myśliwych ma szansę zadomowienia się. Sprzyja temu urozmaicony krajobraz - mówi Leszek Czarnobaj, starosta kwidzyński.

Andrzej Mularczyk z Koła Łowieckiego „Knieja” i przewodniczący Powiatowej Rady Łowieckiej, zapewnia, że muflony zostaną sprowadzone jesienią.

- Zwierzęta przyjadą ze Słowacji. Planujemy, że będzie to dziewięć owiec i jeden tryk. Muflony trafią na tereny łowieckie naszego koła. Niektóre koła łowieckie sprowadziły już muflona, między innymi Koło Łowieckie „Grunwald” w Ostródzie. Tereny, które znajdują się w powiecie kwidzyńskim, powinny także sprzyjać introdukcji tych zwierząt, dlatego podjęliśmy się realizacji tego projektu - mówi Andrzej Mularczyk.

Muflony nie powinny mieć naturalnych wrogów w lasach powiatu kwidzyńskiego. Jest jednak wyjątek.



- Zagrozeniem mogą być dziczające psy. Muflon szybko biega, niestety na krótkim dystansie. Zwierzę bardzo szybko się męczy, dlatego psy mogą je zaatakować - twierdzi Andrzej Mularczyk.

Okazale wyglądają samce muflona. Noszą one charakterystyczne, zwinięte rogi. Myśliwi nazywają je ślimakami, gdyż przypominają muszlę. Przydają się im podczas niezwykle agresywnych walk toczonych o samice. Ujrzenie w lasach powiatu kwidzyńskiego takiego zwierzęcia, oczywiście jak proces zadomowienia muflona się powiedzie, może być niezapomnianym przeżyciem.

(jk)

Muflonowa ciąża

Młody muflon rodzi się po ok. 5 miesiącach. Wystarczy kilka godzin, aby o własnych siłach podążył za matką. Zazwyczaj owca rodzi jedno jagnię, rzadziej dwa. Matka karmi młode mlekiem, ale to szybko, już po ok. trzech tygodniach jedzą trawę oraz liście.

Muflon żyje w niewielkich stadach. Zielone rośliny, liście krzewów i owoce to jego główne pożywienie. Potrafi także przetrwać zimę. Wystarczają mu suche liście, kora i gałęzie. Muflon żyje nawet do 18 lat. Samica waży od 25 do 40 kg. Waga barana dochodzi do 55 kg. Wysokość zwierzęcia, w przypadku barana, nie przekracza 90 cm.



- Muflon szybko biega, niestety na krótkim dystansie. Bardzo szybko się męczy, dlatego zagrożeniem dla niego mogą być dziczające psy - twierdzi Andrzej Mularczyk (na zdjęciu: z rogiem), przewodniczący Powiatowej Rady Łowieckiej, który chce zadomowić w podkwidzyńskich lasach te górskie zwierzęta. Fot. Mirosław Wiśniewski

Atrakcje. W sobotę Kwidzyn odwiedziła TVP Gdańsk

Przez cały dzień w telewizji



Przygotowania do pierwszego wejścia na antenę rozpoczęły się jeszcze przed godziną 7 rano. Gdy prawie wszystko było dopięte, ekipę realizującą zaskoczył deszcz. Jak grzyby po deszczu pojawiły się parasole, a kamery chroniono wodoszczelnymi pokrowcami.



Zanim jednak rozpoczął się program, prowadzący musieli dokładnie zapoznać się z planem poszczególnych wejść oraz kolejnością rozmów z zaproszonymi gośćmi.



Jako pierwsi w Telewizji Gdańsk pokazali się kwidzyńscy sygnaliści z zespołu „Gawra”...



Natomiast ostatnim akcentem soboty z Telewizją Gdańsk, był występ Grupy Wokalnej Jerzego Majdy. Piosenki wykonywane przez dziewczyny porwały do tańca publiczność zgromadzoną na deptaku.

Kwidzyn słynie z produkcji papieru, groszku konserwowego, wikliny, przemysłu elektronicznego, ma wspaniałe tradycje jeździeckie, dobrze wykorzystuje środki na ekologię, może pochwalić się wyjątkowym zamkiem i katedrą – tego m.in. mogli dowiedzieć się mieszkańcy województwa pomorskiego, którzy w sobotę oglądali regionalną Trójkę.

W ramach programu „Lato z Telewizją Gdańsk” ekipa TVP odwiedza pomorskie miasta – przedstawiając życie mieszkańców, tradycje i atrakcje. Program nadawany jest na żywo – od rana do wieczora widzowie mogą poznać miasto podczas kolejnych wejść na wizję.

Do Kwidzyna ekipa przyjechała grubo przed siódmą rano. Kamery rozstawiono na parkurze w Miłosnej.

„Kurier” na wizji

Prowadzący, Daniela Radowicz-Kmiecik i Mariusz Pucyło, zaprosili do rozmowy m.in. szefa Terenów Rekreacyjno – Wypoczynkowych „Miłosna” Jacka Goszczyńskiego, Andrzeja Mularczyka, przewodniczącego Powiatowej Rady Łowieckiej. Program rozpoczął występ zespołu muzyki łowieckiej Gawra pod kierunkiem Henryka Maszewskiego. Gra na myśliwskich instrumentach towarzyszyła pierwszej części programu, który nadawano z Miłosnej. Tam swoje „pięć minut” miał również „Kurier Kwidzyński”. Redaktor naczelna Anna Skrobiszewska opowiadała widzom o tym, co można przeczytać w naszej gazecie. Przez cały ranek padał deszcz, nad prowadzącymi i ich gośćmi rozstawiono parasole. Wszystko się jednak udało.

Było się czym pochwalić

Po kilkugodzinnej przerwie telewizyjna ekipa przeniosła się na ul. Piłsudskiego. Zaświeciło słońce, więc na deptak przyszło mnóstwo kwidzyńian przyglądać się pracy redaktorów, operatorów, dźwiękowców. Widzowie telewizji Gdańsk zobaczyli i wysłu-

chali rozmów z burmistrzem Andrzejem Krzysztofakiem, który bardzo efektywnie wjechał na deptak motocyklem (od lat jest miłośnikiem tego sportu), z Ewą Romanow ze Stowarzyszenia „Eko – Inicjatywa”, która mówiła o letnich zajęciach „Kwitnące Wakacje”, z Markiem Sroką z Kwidzyńskiego Centrum Sportu i Rekreacji, który mówił o wakacyjnych turniejach, i z historykiem Antonim Barganowskim. Przed kamerami wystąpiły też przedstawicielki Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, które bardzo chwaliły kwidzyński samorząd za umiejętne wykorzystanie pieniędzy na ochronę środowiska (m.in. na budowę powiatowego składowiska odpadów Gilwie Małej). O sukcesach piłkarzy ręcznych i koszykarzy, a także wychowaniu sportowej młodzieży mówili: Robert Majdziński i Jacek Wilke MMTS i Mirosław Potulski z MTS Basket. Odbyły się też pokazy gimnastyczne.

Co wiemy o mieście?

Dodatkową atrakcją dnia stały się popisy malarskie najmłodszych. Na deptaku rozłożono bardzo długi pas papieru, który dzieci pokrywały fantazyjnymi malowidłami. Przed kamerami pojawiły się także uczestniczki trwającego w Sadlinkach pleneru malarskiego. Artystki rozstawiły na deptaku sztalugi i uwieczniały okolicę na płótnie.

Odbył się też konkurs wiedzy o Kwidzynie, który przygotowała Justyna Liguz z Kwidzyńskiego Centrum Kultury, a przeprowadził Adam Karaś z KCK. Początkowo brakowało chętnych, choć pytania nie były trudne. Ostatecznie jednak konkurs się odbył – zwyciężyła Anna Jackowska, drugi był Michał Samp. W nagrodę otrzymali pamiątki dotyczące Kwidzyna i publikacje o naszym mieście. Przez cały dzień na deptaku czynne było stoisko z książkami dotyczącymi historii Kwidzyna. Oprócz znanej już monografii „Kwidzyn. Dzieje miasta”, można było kupić najświeższą publika-

cję prezentującą historię ważnych w Kwidzynie miejsc, np. grobu nieznanego żołnierza.

Grzyba nie było

–Seria składa się z kilku zeszytów, bogato ilustrowanych i starannie wydanych. Dołączamy do nich specjalną teczkę do ustawienia na półce. Gorąco polecam – mówiła Grażyna Krzysztofak z Urzędu Miejskiego.

Broszury wydano staraniem Pracowni Regionalnej KCK, którą prowadzi dr Justyna Liguz. Materiały w niej zawarte (zdjęcia, reprodukcje) pochodzą m.in. z archiwum Kwidzyna i niemieckiego miasta Celle.

W programie kwidzyńskiego wydania „Lata z Telewizją Gdańsk” miał się znaleźć konkurs na największego grzyba znalezionego w podkwidzyńskich lasach. Wszystko było przygotowane – kuchenka, patelnia, olej, przyprawy – planowano bowiem przyrządzenie na wizji grzybowej potrawy. Niestety... nie zgłosił się żaden chętny. Chociaż, jak powiedział nam Adam Karaś z KCK, w pewnym momencie na deptaku pojawił się mieszkaniec z dorodnym grzybem w rękę. Pytał o konkurs, ale chwilę potem zniknął. Poszukiwania nie przyniosły rezultatu.

Na koniec grupa wokalna

Wejścia na żywo przeplatane były migawkami z miasta i okolic – na ekranie pokazywano zadbane kwidzyńskie ulice, efektowne zdjęcia zamku i katedry. Widzowie posłuchali też o historii papiernictwa – także kwidzyńskiego (w naszym mieście już w XVI wieku funkcjonowały dwie papiernie).

Dzień z Telewizją Gdańsk zakończył się po godz. 20. Po wyjeździe ekipy zabawa na deptaku trwała nadal. Na plenerowej scenie wystąpiła Grupa Wokalna Jerzego Majdy – cztery uzdolnione dziewczyny, Anna Witusińska, Oriana Drewienkowska, Emilia Jetke i Aneta Karczewska, śpiewały standardy polskie i zagranicznej muzyki. Porwały publiczność do tańca. (ad)

Zdjęcia:

Mirosław Wiśniewski



Swoje „pięć minut” miał również Kurier Kwidzyński. Na prośbę regionalnej trójki, redaktor naczelna Anna Skrobiszewska opowiedziała o tym co można było przeczytać w ostatnim numerze naszej gazety i co czeka czytelników w bieżącym numerze.



Nie zabrakło także strojów regionalnych oraz potraw przygotowanych przez członkinie kół gospodyń wiejskich. Na zdjęciu stoisko „Wesołej Gromadki” z Tychnow.



Dziennikarze gdańskiej trójki pytali rozmawiali także o kwidzyńskim sporcie. Jednego z prowadzących program - Mariusza Pucylę zainteresowały pokazy kwidzyńskich zapaśników, które odbywały się na deptaku.



Po Miłosnej telewizja przeniosła się na deptak przy ul. Piłsudskiego. Właśnie tam działy się wszystkie rzeczy, które na żywo oglądać można było na szklanym ekranie telewizora. Na zdjęciu Agata Jackowska podczas próby czerpania papieru.



Najmłodszy mieli wielką frajdę przy wspólnym malowaniu na papierze. Na ogromnej beli papieru można było namalować dosłownie wszystko.



Każdy zainteresowany mógł również spróbować swych sił w origami. Miejsce ze sztuką fantazyjnego składania papieru była wręcz oblegana przez najmłodszych mieszkańców Kwidzyna.



Marek Sroka z Kwidzyńskiego Centrum Sportu i Rekreacji opowiadał w jaki sposób kwidzynianie aktywnie spędzają swój wolny czas.

Ciekawostki. Nie jedźmy! LEĆMY, czyli akcja promocyjna gdańskiego lotniska

Zółte postacie zdemaskowane

Wyjaśniła się tajemnica obecności tajemniczych żółtych agentów, którzy w tym miesiącu wzbudzali sensację wśród mieszkańców Kwidzyna i całego Pomorza. Informacje o odzianych na żółto postaciach wzbudziły żywe dyskusje na ulicach, w kawiarniach i na forach internetowych. W Internecie pojawiła się też tajemnicza żółta strona: www.nie-jedzmy.pl, którą z racji pisowni odwiedzali nie tylko ci, co nie lubią jeździć, ale także i ci, co nie lubią jeść.

Tymczasem krążąca po wielu miejscowościach żółta „specgrupa”, wzbudzając zaciekawienie i zaskoczenie okolicznych mieszkańców, miała za zadanie sprawdzić, czy lepiej jechać, czy lecieć. Wyniki tajnej operacji nie pozostawiają złudzeń.

- Nie jedźmy! LEĆMY – mówi główny sprawca zamieszania Włodzimierz Machczyński, prezes Portu Lotniczego Gdańsk – Wiemy, co mówimy! I wiedzą o tym miliony innych, którzy zdecydowali się lecieć

zamiast jechać.

I sprawa jasna – w tak oryginalny sposób Port Lotniczy Gdańsk próbował zachęcić mieszkańców i przebywających w regionie turystów do korzystania z krajowych i zagranicznych połączeń lotniczych z Gdańska. Trwający od 31 lipca i prowadzony pod hasłem Nie jedźmy! uliczno-internetowy performance, od 14 sierpnia zamienił się w akcję reklamową, prowadzoną tym razem pod pełnym hasłem - Nie jedźmy! LEĆMY!

- Chociaż liczba pasażerów rośnie nam w lawinowym tempie, jestem przekonany, że jest wciąż duża grupa podróżnych, którzy z przyzwyczajenia, z obawy przed wysokimi cenami, bądź z lęku przed lataniem wciąż korzystają z transportu drogowego – mówi Włodzimierz Machczyński.

Samoloty z Gdańska latają aktualnie do 19 portów lotniczych w kraju i Europie.

(opr. ad)



Żółto odziane postacie kilkanaście dni temu wzbudzały ogromne zaciekawienie mieszkańców Kwidzyna, którzy także do naszej redakcji dzwonili z pytaniem: „O co chodzi?”

Zdjęcia: Archiwum
REKLAMA

FLEXTRONICS

Szukasz odpowiedniego miejsca pracy? Przyłącz się do Flextronics, światowego lidera produkcji kontraktowej (EMS – Electronics Manufacturing Services) zaawansowanych systemów elektronicznych dla producentów szerokiej gamy urządzeń markowych (OEM – Original Equipment Manufacturer). Jesteśmy znani z wprowadzania rozwiązań, które dają przewagę konkurencyjną.

Zatrudnienie w Flextronics w Tczewie znajdują nie tylko lokalni mieszkańcy, ale również osoby z Trójmiasta oraz okolic. Naszym pracownikom zapewniamy dynamiczne środowisko pracy, które jest nie tylko wyzwaniem dla ich zawodowych możliwości i umiejętności, ale które również umożliwia ich rozwój i pomaga osiągnąć karierę w międzynarodowym środowisku biznesowym, wśród innowacyjnych technologii.

W związku z dynamicznym rozwojem firmy Flextronics w Tczewie poszukujemy kandydatów do:

DZIAŁU PRODUKCJI:

- Mistrz
- Brygadzysta
- Technik Napraw
- Technik Testu
- Operator Maszyn
- Operator Produkcji

DZIAŁU INŻYNIERYJNEGO:

- Kierownik Projektu
- Inżynier Jakości Produktu
- Inżynier Produktu
- Inżynier ECO
- Inżynier Procesu
- Inżynier Testu
- Inżynier NPI

DZIAŁU LOGISTYKI:

- Specjalista ds. Zakupów Strategicznych
- Planista Sprzedaży
- Operacyjny Specjalista ds. Zakupów
- Asystent ds. Logistyki
- Magazynier

Oferta dotyczy zarówno wydziału elektronicznego (PCBA) jak i mechanicznego (ENCLOSURES).

Oczekiwania: doświadczenie zawodowe na powyższych stanowiskach będzie dodatkowym atutem, od wszystkich kandydatów na stanowiska biurowe oczekujemy bardzo dobrej znajomości języka angielskiego.

Oferujemy: • ciekawą pracę w młodym, dynamicznym zespole oraz kontakt z najnowocześniejszymi osiągnięciami techniki • szkolenia zawodowe, przygotowujące do pracy na danym stanowisku • możliwość uczenia się od wykwalifikowanej kadry na całym świecie • możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i rozwoju zawodowego • perspektywy międzynarodowej kariery w globalnych strukturach Flextronics • dostęp do bezpłatnej opieki medycznej w miejscu pracy (Przychodnia Zakładowa - Medicovert).

FLEXTRONICS International Poland Sp. z o.o., ul. Malinowska 28, 83-100 Tczew

REKRUTACJA: +48 58 7777 206, +48 58 7777 219, e-mail: rekrutacja@pl.flextronics.com

Na aplikację prosimy o dopisanie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dn. 29.08.1997, Dz. U. Nr 133, poz. 883". Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami i nie zwracamy nadesłanych ofert.

Design. Build. Ship.

Partnering with OEMs to transform ideas into reality.

www.flextronics.com

Flextronics is a registered service mark of Flextronics International, Ltd.



Nasze pociechy. Ich pierwsza fotografia

Urodzili się w sierpniu



Dawid Rochnowski urodził się 19 sierpnia o godz. 8.30 (waga: 3,150 kg, długość: 54 cm). Jego rodzice to Agata i Arkadiusz Rochnowscy z Grudziądza.



Lena Leszczyńska urodziła się 19 sierpnia o godz. 15.45 (waga: 3,2 kg, długość: 52 cm). Jej rodzice to Agnieszka i Arkadiusz Leszczyńscy z Kwidzyna.



Maksymilian Budnik urodził się 19 sierpnia o godz. 3.50 (waga: 4,4 kg, długość: 60 cm). Jego rodzice to Agnieszka i Piotr Budnikowie z Kwidzyna.



Syn Joanny i Grzegorza Kokoszów z Olszanicy, przyszedł na świat 19 sierpnia o godz. 8.15 (waga: 3,55 kg, długość: 55 cm).



Weronika – córka Edyty Mrozińskiej i Michała Próchniewskiego z Prabut, przyszła na świat 19 sierpnia o godz. 18.00 (waga: 3,4 kg, długość: 53 cm.).

Przynieś zdjęcie

Zapraszamy Czytelników do współtworzenia tej rubryki.

Na stronie „kuriera Rodzinnego” publikujemy pozdrowienia z okazji, imienin, urodzin, ślubów, chrzcin, rocznic i wszelkich innych okazji. Ze zdjęciami, serdecznymi słowami.

Tu publikować będziemy również dostarczone do redakcji sympatyczne rodzinne fotografie z pozdrowieniami, a także podobizny Waszych pociech.

Mile widziane są także zdjęcia domowych zwierzątek.

Wystarczy dostarczyć materiały (przynieść lub przysłać) do redakcji „Kuriera Kwidzyńskiego” przy ul. Chopina 26.

Nasz telefon 645 75 40, i adres e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Materiały należy dostarczać do każdego poniedziałku do godziny 12.00.



Nikola Szczepańska urodziła się 21 sierpnia o godz. 0.25 (waga: 2,45 kg, długość: 48 cm). Jej rodzice to Justyna i Mieczysław Szczepańscy z Kwidzyna.



Martyna Mandecka urodziła się 20 sierpnia o godz. 12.40 (waga: 3,25 kg, długość: 52 cm). Jej rodzice to Maga i Jeremiasz Mandeccy z Grabówka.

Wszystkie fotografie wykonano w kwidzyńskim szpitalu, w poniedziałek – 21 sierpnia.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

KWIDZYŃSKI INFORMATOR USŁUGOWY

nazwa firmy, adres

oferta

AUTO-MOTO

Firma Roman Rybicki
82-500 Kwidzyn,
ul. Malborska 112
tel. 279-31-06, fax 261-15-94

PROMOCJA!!!

WYMIANA OLEJU - BEZPŁATNIE

+ dodatkowy upominek przy wymianie oleju SHELL.

Promocja ważna do końca września.

Czynny: codziennie od 8 do 17, Sob. od 8 do 14

331042

FRYZJERSKIE

EVOL
Zakład fryzjerski
ul. Grunwaldzka 14
tel. 697 977667

Codziennie:
od 10.00 - 18.00
soboty:
od 8.00 - 14.00

Najnowsze trendy w strzyżeniach i farbowaniu, najmodniejsze koloryzacje oraz ciepłe letnie refleksy, a także polecamy sprzedaż kosmetyków firmy "Matrix"

"Metamorfoza"

salon kosmetyczno-fryzjerski
ul. 3 Maja 6
tel. 055 261 60 73

Czynne:
codziennie od
10.00-18.00
soboty od
10.00-14.00

Polecamy:

*zabiegi pielęgnacyjne; pielęgnacja dłoni oraz najmodniejsze balejaże i nowe techniki strzyżeń!
Serdecznie zapraszamy!

KRAWIECKIE



Krawiectwo
"Joanna"
Kwidzyn ul. Kościuszki 28
Sztum ul. Mickiewicza 16

tel. 697 20-55-26

pn.- pt. 9" - 18"
sob. 9" - 14"

Oferujemy szeroką gamę usług w zakresie krawiectwa, typu: szyćce miarowe, przeróbki, cerowanie jeans'ów, skracanie i zwężanie odzieży.

ZAPRASZAMY!

PASMANTERIA



Pasmantaria
"Trendy"
Kwidzyn
ul. Kościuszki 28
ul. Mickiewicza 16
Sztum

tel. 697 20-55-26

pn.- pt. 9" - 18"
sob. 9" - 14"

Oferujemy szeroki wybór artykułów pasmanteryjnych: tkaniny, wełny, zamki, guziki, zasłony i firany w cenach promocyjnych.

ZAPRASZAMY!

TURYSTYCZNE

Biuro Podróży "Butryn Travel"
Jarosław Butryn
ul. Kościuszki 5
82-200 Malbork
tel. 055 272 08 08

Oferta- lato 2006!

- wysokie rabaty do 30 %
- bilety lotnicze - cały świat
- bilety autokarowe i promowe

ZAPRASZAMY!

Tu jest miejsce na twoją reklamę



MULTIKINO ELBLĄG

Stay alive śr 10:15 14:45
19:45, czw 10:15 14:45 21:30
Superman: Powrót śr 14:00
15:15, czw 10:45
Garfield 2 śr 10:00 12:00
14:00, czw 10:00 12:00 14:00
Szybcy i wściekli: Tokio
drift śr 10:30 12:45 18:30, czw
10:30 12:45 18:30 20:45
Piraci z Karaibów: Skrzy-
nia umarlaka śr 10:45 17:15
20:30, czw 14:00 17:15 20:30
Sztuka zrywania śr 15:00
17:45 20:45, czw 15:00 17:45
20:00 22:15
Skok przez płot śr 10:00, czw
10:30 12:45
Strażnik śr 12:15 17:00 21:45,
czw 12:15 16:00 20:45
16 Przecznic śr 19:15 21:30,
czw 19:15
Straszny dom śr 9:30 11:45
14:15 16:30, czw 9:30 11:45
14:15 16:30
Zabójczy numer śr 16:00
18:30 21:00, czw 16:00 18:30
21:00 (just)

Bilety za darmo

Co tydzień mamy dla Czytel-
ników darmowe bilety na fil-
my wyświetlane w Multikinie
w Elblągu. Wystarczy do nas
zadzwoić lub przyjść od po-
niedziałku do piątku w godz.
11 - 14.

Adres

Multikino Sp. z o.o., ul. Teatral-
na 5, 82-300 Elbląg, tel. (055)
237 66 66, fax. (055) 237 66 05,
www.multikino.pl, el-
blag@multikino.pl.

SPEKTAKL
NA DZIEDZINCU

25 sierpnia, godz. 21 –
spektakl muzyczny na dzie-
dzincu zamkowym "Neapol
rendez-vous" w wykonaniu
Bałtyckiego Teatru Dramatycz-
nego im. Juliusza Słowackiego
z Koszalina. Wstęp wolny. Or-
ganizatorem spotkania jest
Kwidzyńskie Centrum Kultu-
ry.

W razie niepogody spektakl
będzie przeniesiony do Czarnej
Sali, przy ul. Słowiańskiej 13.
Ze względu na ograniczoną liczbę
miejsc, na prezentację w
Czarnej Sali konieczne jest po-
siadanie wejściówek, które
można odbierać w kasie teatru
lub w budynku przy ul. Słow-
iańskiej 13. Na dziedzinu
zamkowym wejściówki nie obo-
wiązuja. (just)

ZABYTKOWE
PRABUTY

Co tydzień organizowane są
wycieczki piesze po ciekawych
historycznie miejscach w Prabu-
tach. Wyprawy są bezpłatne.
Zainteresowani mogą przyjść w
każdy wtorek o godz. 12 do „ko-
ściółka polskiego”. Wycieczkę
oprowadzi Piotr Pilewski. (just)

Zapisane. Publikacje o dawnym Kwidzynie

W książkach i na płycie

Ci, których interesuje
przeszłość Kwidzyna, mogą
wybierać spośród kilku pu-
blikacji, które ukazały się w
ciągu ostatniego roku. Naj-
nowsza z nich jest kolekcja
kolorowych broszur opisu-
jących ważne miejsca i wy-
darzenia w mieście. Dołączo-
no do nich segregator, w którym
skompletowane książeczki moż-
na ustawić na półce. Po raz
pierwszy publicznie zaprezen-
towano je w ostatnią sobotę na
deptaku przy ul. Piłsudskiego
podczas wizyty w naszym mie-
ście Telewizji Gdańsk.

W ubiegłym roku ukazała się
książka „Kwidzyn. Dzieje mia-
sta” to najobszerniejsza, z wy-
danych dotąd monografia dzie-
jów Kwidzyna. To dwutomowe
dzieło prezentuje historię na-
szego miasta od czasów naj-
dawniejszych aż po 2002 rok.
Opracowanie przygotowane
zostało z myślą o wszystkich
mieszkańcach i miłośnikach
tego regionu.

Atrakcyjną propozycją jest
też dwupłyty album „Posłu-
chaj o swoim mieście”. 90 mi-
nut nagrania to gawędy, „wy-
cinki” z historii miasta, które
czytają znani aktorzy: Krzysz-
tof Kołbasiuk, Jacek Borcuch
(pochodzący z Kwidzyna), Ro-
bert Gonera, Janusz Zakrzeń-
ski i Marcin Bosak. Teksty zi-
lustruje muzyka, skomponowa-
ną specjalnie przez Marka Żu-
rawskiego. Wszystkie opisane
publikacje przygotowano w
Pracowni Regionalnej KCK,
którą prowadzi dr Justyna Li-
guz. Można je nabyć w KCK
przy ul. 11 Listopada 13, tel.
279 35 28. (ad)



Najnowsze publikacje dotyczące historii Kwidzyna zaprezentowano w so-
botę na deptaku. Na zdjęciu: Grażyna Krzysztofiak z Urzędu Miejskiego.



Pomysłowacznymi opracowań o przeszłości miasta, dr Justyna Liguz,
prezentuje płytę z gawędami o Kwidzynie. Czytają je znani polscy
aktorzy. Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Historia. Zespół katedralno - zamkowy w Kwidzynie

Przeszłość pod posadzką

Wszystko wskazuje na to, że
małe pomieszczenie w kwi-
dzyńskiej katedrze do tej pory
uznawane za celę błogosławio-
nej Doroty z Małotów, nie jest
wcale miejscem, gdzie patron-
ka miasta zakończyła swój mę-
czeński żywot. Z najnowszych
ustaleń wynika, że mistyczka
spędziła ostatnie lata życia w
katedralnej wieży. Do tej pory
nie znaleziono też szczątków
błogosławionej. Wkrótce jed-
nak może się to zmienić. Po
wakacjach bowiem prace w
katedrze rozpoczną archeolo-
dzy – będą szukać wejścia do
krypty pod posadzką kościoła,
w miejscu oznaczonym krzy-
żem, tuż przed ołtarzem. Spo-
dziewają się tam znaleźć nie
tylko szczątki bł. Doroty, ale i
wielkich mistrzów krzyżackich
oraz 15 biskupów pomezian-
skich.



Kwidzyńska katedra kryje jeszcze wiele tajemnic. Niektóre z nich
zamierzają zbadać archeolodzy. Jesienią rozpoczną poszukiwana
krypty pod posadzką świątyni. Fot. Mirosław Wiśniewski

Jeśli prace się powiodą, ko-
ściół zyska wyjątkową atrakcję,
choć i teraz ich nie brakuje.
Można oglądać m.in. wyremo-
ntowaną niedawno barokową
kaplicę Ottóna von Groebena,
a także średniowieczne poli-

chromie, biskupi tron z począt-
ku XVI wieku. Prawdziwą
gratką dla turystów mogłaby
się stać kościelna, efektowna
wieża. Niestety, ze względów
bezpieczeństwa, jest niedostęp-
na dla zwiedzających. (ad)

FESTYNY

Lato

z Radiem Gdańsk

Jutro w godz. 13.00 –
20.00, na skwerze koło w
fontanny w centrum Pra-
but, odbędzie się impreza
„Prabuckie lato z Radiem
Gdańsk”. W programie
przewidziane są występy
lokalnych zespołów, spor-
towe konkursy oraz prze-
jażdżki konne.

Gminne dożynki

Tym razem w Kołodzie-
jach odbędą się powiatowe
dożynki. O godz. 14
odbędzie się msza. Po
niej, biesiadnicy przenio-
są się na boisko, gdzie
odbędzie się liczne konkur-
sy, m.in. na wieniec do-
żynkowy, oraz zabawa
plenerowa.

(just)

WYSTAWA

Miasto sprzed lat

Od wtorku do soboty, w
godz. 10.00 – 18.00, czynna
jest sala wystawowa im.
Wernera Zebrowskiego, któ-
ra znajduje się na najwyż-
szym piętrze Bramy Kwi-
dzyńskiej w Prabutach.
Można tam obejrzeć obrazy
przedstawiające przedwo-
jenne Prabuty.

(just)

DNI
RYJEWA

26 – 27 sierpnia odbędą
się Dni Ryjewa. Tegorocz-
ną gwiazdą jest Zbigniew
Wodecki, który wystąpi w
niedzielę. W sobotnim pro-
gramie planowany jest
występ zespołu disco polo
– Akcent oraz gdańskiej
kapeli Majestic (muzyka
reggae). Zaprezentują się
także lokalne zespoły z pó-
wiatu kwidzyńskiego. Nie
zabraknie licznych zabaw
dla dzieci. Imprezie będzie
towarzyszył konkurs drwa-
li organizowany przez Nad-
leśnictwo Kwidzyna. W nie-
dzielę rozegrane będą rów-
nież zawody wędkarskie o
tytuł Mistrza Ryjewa.

(just)

IMIENINY

23 sierpnia – Róży, Apolinarego,
Filipa
24 sierpnia – Bartłomieja, Je-
rzego, Bartosza
25 sierpnia – Luizy, Patrycji,
Ludwika
26 sierpnia – Marii, Sandry,
Ireneusza
27 sierpnia – Moniki, Cezarego,
Józefa
28 sierpnia – Patrycji, Erazma,
Augustyna
29 sierpnia – Sabiny, Beaty,
Jana (just)

AUTOBUSY

BALDRAM 7³⁰S
BRONNO 6⁴⁵SM
BYDGOSZCZ 7³⁰UV 16²⁰UV
CZARNE DOLNE 19³⁰Un
DUBIEL 6³⁰S, 14¹⁰F, 16¹⁰F
ELBLĄG 8⁰⁰F, 9³⁵UV, 13⁴⁰UP,
17²⁰UV, 19²⁵UP
GARDEJA 6⁵⁰H, 6⁵⁰S, 7³⁰UV,
8³⁰U, 9⁵⁰CU, 10³⁰U, 11⁵⁰F,
12²⁰UP, 14⁰⁰UM, 14⁴⁰S, 15²⁰S,
15⁴⁵FM, 16²⁰UV, 17²⁰U, 18³⁰UP
GDAŃSK 6⁰⁰U, 10⁰⁰U, 12⁴⁵U,
15²⁰Un
GRUDZIĄDZ 7³⁰UV, 8³⁰U,
10³⁰U, 12²⁰UP, 16²⁰UV, 18³⁰UP
IŁAWA 9¹⁵U, 11³⁰F
JANOWO 5⁴⁵FM, 6⁴⁵F, 12⁴⁰FM,
15⁴⁵FM
JARZĘBINA 6³⁵FM,
15³⁰FM
KISIELICE 9¹⁵U, 11⁰⁰FM,
13⁰⁰F, 14³⁰SM, 15³⁰AM, 17³⁰U
KLASZTOREK 6³⁵SM, 7²⁰H,
11⁵⁰F, 14²⁵F
KLECEWO 6¹⁰, 8⁵⁰F, 9⁵⁰CU,
11⁵⁰S, 14¹⁰, 14³⁰F, 15⁴⁵FM,
19³⁰Un, 22¹⁰
KORZENIEWO 10²⁰F, 14⁰⁰S
KRYNICA MORSKA 6⁴⁵c, 9⁰⁰c
MALBORK 6⁰⁰U, 6⁴⁵c, 8⁰⁰F,
9⁰⁰Ca, 9³⁵UV, 10⁰⁰U, 10⁵⁰F,
12⁴⁵U, 13⁴⁰UP, 15²⁰Un, 17²⁰UV,
19²⁵UP
MORAWY 6⁵⁰S, 6⁵⁵S
NEBROWO WIELKIE
6²⁵S, 6³⁰A, 6³⁵FM, 8²⁰U, 8³⁰U,
11⁴⁰U, 12⁰⁰U, 13⁵⁰F,
14³⁰UM, 15³⁰F, 15⁴⁰F, 16⁴⁵U,
17¹⁵F, 19⁵⁰U
NOWY DW. GDAŃSKI 6⁴⁵c,
9⁰⁰ca
PAWLICE 7²⁰S, 15³⁰F
PAWŁOWO 6⁵⁰H, 6⁵⁰S, 14⁴⁰S,
7²⁰U
POZNAŃ 7³⁰UV
PRABUTY 4⁰⁰, 5⁰⁰U, 6³⁰, 7²⁵A,
7⁵⁰S, 8²⁰U, 9³⁰F, 10²⁰U, 11²⁰F,
12⁰⁰, 13²⁰A, 13⁵⁰S, 14²⁰, 14²⁰H,
14⁵⁰S, 15²⁰U, 15⁵⁰S, 16²⁰U,
17²⁰Un, 18²⁰U, 19²⁰, 20²⁰Un,
22²⁰
PRABUTY (Sanatorium)
4⁰⁰, 5⁰⁰U, 6²⁰, 7²⁵A, 8²⁰U,
9²⁰F, 10²⁰U, 11²⁰F, 12⁰⁰, 13²⁰A,
13⁵⁰S, 14²⁰, 15²⁰U,
16²⁰U, 18²⁰U, 19²⁰, 22²⁰
ROSTOWO 8²⁰U, 11⁴⁰U,
12⁰⁰U, 13⁵⁰FM, 15³⁰FM,
16⁴⁵U, 19⁴⁰Un
ROZAJNY 6⁵⁰S, 11²⁰S, 15²⁵F
RYJEWO 7³⁰F, 8³⁰F, 9³⁰F,
10³⁰F, 10⁴⁰F, 11¹⁰H, 11¹⁰S,
11³⁰F, 12²⁰F, 12³⁰F, 13³⁰F,
14³⁰F, 15³⁰F, 16³⁰F, 17³⁰F
SADLINKI 5⁴⁵F, 6³⁰A, 6⁵⁵F,
8³⁰U, 10³⁰F, 11⁴⁰U, 13³⁵F,
14³⁰U, 15⁴⁰F, 17¹⁵F
STEGNA 6⁴⁵c, 9⁰⁰Ca,
SZALWINEK 8⁰⁰CH, 11⁰⁰U,
14⁴⁵F+, 18⁴⁰Un
SZTUM 6⁰⁰U, 6⁴⁵c, 8⁰⁰U,
9⁰⁰Ca, 9³⁵UV, 10⁰⁰U, 10⁴⁰F, 10⁵⁰F,
12⁰⁰F, 12⁴⁵U, 13⁴⁰UP, 14⁴⁰F,
15²⁰Un, 16³⁰F, 17²⁰UV,
19²⁵UP
TORUŃ 12²⁰UP, 18³⁰UP
WANDOWO 13⁵⁰S, 14²⁵CU,
16⁰⁰F, 18³⁰U
WATKOWICE MAŁE 7⁴⁵F,
14⁴⁰F, 16³⁰F

Warto wiedzieć
Grota solna

W podziemiach dawnej katedralnej plebani mieści się sauna, łaźnia parowa i grota solna. Przeznaczenie dwóch pierwszych pomieszczeń zna większość z nas, natomiast o solnej grocie warto napisać kilka słów wyjaśnienia. Terapię solą, którą pokryta jest chłodna grota, stosuje się w leczeniu chorób oddechowych. Powstaje tam specyficzny mikroklimat. Inhalacje solankowo – jonne wspomagają leczenie m.in. przewlekłych nieżytów gardła, nosa i krtani, a także alergii, schorzeń skóry czy przewodu pokarmowego. Sól do kwidzyńskiej grotki przywieziono z kopalni soli. Zabieg w grocie solnej trwa ok. 45 minut. Pacjent przebywa tam w pozycji półleżącej. Zabiegi polecane są nawet małym dzieciom. Warto jednak wcześniej poradzić się lekarza. (ad)

Więcej na ten temat w kolejnych wydaniach „Kuriera”

Dla nastolatków. Praca nie tylko na wakacje
Możesz sprzedawać
„Kurier Kwidzyński”

Zapraszamy do redakcji młodzież w wieku od 15 do 18 lat, która chce zarobić na kieszonkowe sprzedając „Kurier Kwidzyński”.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Chcesz sam wypłacać sobie kieszonkowe? Sposób jest prosty – zgłoś się do redakcji „Kuriera Kwidzyńskiego”. Poszukujemy osób w wieku od 15 do 18 lat do tzw. ulicznej sprzedaży gazet. To zajęcie dla energicznych, budzących zaufanie i łatwo nawiązujących kontakty młodych osób. Warunkiem podjęcia pracy jest pisemna

zgoda rodziców lub opiekunów. Najpierw jednak należy zgłosić się do redakcji „Kuriera” (ul. Chopina 26) od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 14.00. Sprzedawać gazetę można nie tylko podczas wakacji – także przez cały rok. Harmonogram pracy dostosujemy do planu szkolnych lekcji. (ad)

Zdrowie. Badania profilaktyczne
Sprawdź czy masz
zdrowe serce

„Ratując serce – ratujesz siebie” tak nazywa się powiatowy program bezpłatnych badań profilaktycznych dla mieszkańców (kobiet i mężczyzn) w wieku od 35 do 55 lat. Celem badań jest wczesne wykrywanie chorób układu krążenia. Program finansuje samorząd powiatu kwidzyńskiego, a realizuje spółka Zdrowie zarządzająca szpitalem.

Badania odbywać się będą w szpitalu przy ul. Hallera 33 w Kwidzynie. Może się im poddać 220 osób w wieku 35 – 55 lat, u których wcześniej nie stwierdzono chorób układu krążenia. O udziale decyduje kolejność zgłoszeń. Badania przeprowadzane będą od 4 września do 30 listopada tego roku. Można się już rejestrować telefonicznie – 0 55 645 83 28, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 13.00. (ad)



LEGENDA PKS:

A - nie kursuje w niedz. i św.; C - kursuje w sob., niedz. i św.; E - nie kursuje w wakacje, F - kursuje w dni rob.; M - pierwszeństwo z bil. miesiąc.; P - pośp.; S - kursuje w dni szkolne; U - nie kursuje 25.XII, 1.I oraz w I dzień Wielkanocy; V - kurs przysp.; H - kursuje podczas ferii i wakacji szkolnych w dni robocze; a - kursuje od 01.VI do 31.VIII; b - kursuje od 01.IX do 31.V; c - kursuje w wakacje; n - nie kursuje 24 i 31 XII i w sob. przed Wielkanocą; + kursuje 1.XII, #-kursuje w wakacje, ferie, sob. nd. i św.; 7 - kursuje w niedzielę.

DYŻURUJE APTEKA

23 sierpnia (środa). Dr Korczaka, ul. Korczaka 10b, tel. 279 78 43
24 sierpnia (czwartek). Apteka na zdrowie, ul. Krótka 4 (Kaufland), tel. 261 69 16
25 sierpnia (piątek). Staromiejska, ul. Targowa 5/1, tel. 261 22 81
26 sierpnia (sobota). Nova, ul. Chopina 9, tel. 279 42 19
27 sierpnia (niedziela). Vademecum, ul. Braterstwa Narodów 46, tel. 279 59 55
28 sierpnia (poniedziałek). Lek, ul. Sokola 7a, tel. 261 77 10
29 sierpnia (wtorek). Pod złotą wagą, ul. Kopernika 25a, tel. 279 58 63

WAŻNE
TELEFONY

Szpital: Sekretariat – 645 83 00, pogotowie dyspozytornia – 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy – 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna – 645 84 10, 645 84 15, laboratorium – 645 83 80, 645 83 81.
Straż pożarna 998; Policja – 645 03 88; Numery alarmowe – 997, 112 (z tel. komórkowego)
Policjny Telefon Zaufania – 261 90 00 (czynny całą dobę)
Urzędy: Urząd Miejski w Kwidzynie – 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe – 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy – 646 19 00
Urząd Skarbowy – 279 26 47
Po pomoc: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) – 646 16 26, 646 16 24; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – 646 18 00; Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8, pn.-czw. 8-17, pt 8-15 - tel. 2792119; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Filia Prabuty, ul. Reymonta 1, pn.-pt. 7.45-15.45, tel. 2782116
Jedzenie na telefon: Zyggi's Pizza 261 92 48; City Pizza 261 22 55; Casablanca 261 00 21 Bar Kebab 279 70 14; Pizzeria Marcello 275 93 04; Restauracja Orientalna Lotos 261 63 51
604 908 683 – prom w Korzeniewie
606 998 403 – prom w Janowie

POCIĄGI KWIDZYN

ODJAZDY

GRUDZIĄDZ 6.⁰³ (G), 9.³⁴ (G), 14.⁴² (G), 18.³¹ (G)
MALBORK 5.³⁰ (E) (G), 6.²³, 7.²² (G), 11.⁴¹ (G), 15.¹¹, 16.⁵⁰ (G), 18.³² (G)
SŁUPSK 16.⁵⁰ (G)
TORUŃ 6.⁰³ (G)

LEGENDA:

(E) – kursuje od poniedziałku do soboty w dni robocze
(G) – kursuje do 30.VI od 1.VII kursuje po ogłoszeniu
(1) - kursuje codziennie do 1.VII, poza tym po ogłoszeniu
Rozkład jazdy pociągów ważny do 30.VI.2006 r.

POCIĄGI PRABUTY

ODJAZDY DO 30.VI.2006

DZIAŁDOWO 1.¹⁸PR,
5.⁵⁷TLK (D), 13.⁰²TLK (2),
19.⁵⁴TLK (3)
GDYNIA GŁ. 3.⁴³PR, 9.¹⁹TLK
(4), 10.¹³PR(1)(G), 15.⁰⁸TLK
(2), 17.⁰²PR(2), 20.²¹PR(G),
21.⁰⁸Ex (B)
IŁAWA GŁ. 1.¹⁸PR, 5.⁵⁷TLK
(D), 6.²³PR, 7.⁰⁸PR(E)(G),
9.⁰⁸PR(G), 10.²²PR(2), 11.¹⁰
SKM, 13.⁰²TLK (2), 14.⁰⁰
PR(G), 15.⁰³PR(D), 16.¹⁶PR,
17.⁰⁸SKM, 18.¹⁷PR(G), 19.³⁴
PR, 19.⁵⁴TLK (3), 20.¹⁴PR(2),
20.²⁵SKM,
KIELCE 1.¹⁸PR
KOŁOBRZEG 3.⁴³PR,
15.⁰⁸TLK (2), 17.⁰²PR(2)
KOSZALIN 3.⁴³PR,
15.⁰⁸TLK (2), 17.⁰²PR(2)
KRAKÓW 1.¹⁸PR
MALBORK 3.⁴³PR, 5.⁵¹PR,
6.⁵⁶PR, 8.⁴⁴PR(G), 9.¹⁹TLK
(4), 10.¹³PR(1)(G), 12.³¹SKM,
15.⁰⁸TLK (2), 15.²⁴PR, 16.²⁷
PR, 17.⁰²PR(2), 18.²⁶SKM,
19.²¹PR(G), 20.²¹PR(G),
21.⁰⁸Ex (B), 22.¹⁶SKM
OLSZTYN 7.⁰⁸PR(E)(G),
10.²²PR(2), 20.¹⁴PR(2)
TCZEWO 3.⁴³PR, 9.¹⁹TLK
(4), 10.¹³PR(1)(G), 12.³¹
SKM, 15.⁰⁸TLK (2), 17.⁰²
PR(2), 18.²⁶SKM, 20.²¹
PR(G), 21.⁰⁸Ex (B)
WARSZAWA 1.¹⁸PR,
5.⁵⁷TLK (D), 13.⁰²TLK(2),
19.⁵⁴TLK (3)

Legenda

(B) – kursuje od pon. do pt. i w nd oprócz 16.IV, 1 i 2.V, 15.VI, (D) – kursuje od pon. do pt. oprócz świąt, (E) – kursuje codziennie oprócz niedziel i 17.V, (G) – kursuje do 30.VI i od 1.VII kursuje po ogłoszeniu, (1) – kursuje codziennie oprócz 16 i 17.IV, 1 i 2, (2) – kursuje codziennie oprócz 16.IV, (3) – kursuje tylko w piątki i niedziele, poza tym na zarządzenie, (4) – kursuje tylko w poniedziałki i soboty, poza tym na zarządzenie, Ex – Ekspres, TLK – Tanie Linie Kolejowe - obowiązuje dopłata, (podkreślenie) oznacza pociąg pospieszny.

Piłka nożna. Rodło Kwidzyn nadal bez bramki

Skończyło się na trzech...



Dawid Pomorski, ani żaden inny zawodnik gospodarzy, nie miał szczęścia pod bramką rywali. Rodło po raz drugi przegrało mecz przed własną publicznością, tym razem różnicą aż trzech bramek.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Trzy bramki stracone i żadnej zdobytej – to bilans po drugim spotkaniu kwidzyńskiego Rodła w III lidze. Tak naprawdę trzeba cieszyć się, że nasi piłkarze nie stracili więcej bramek. Jedna z nich nie została nawet uznana przez sędziego. Podopieczni trenera Grzegorza Obiały zostawiali jednak zbyt swobodny graczom gości, którzy wykorzystali błędy naszych obrońców. Także pod bramką rywali nie potrafilimy wykorzystać nadarzających się sytuacji bramkowych, więc po raz drugi piłkarze schodzili pokonani na własnym boisku.

Początek meczu był jednak obiecujący, bo piłkarze Rodła przystąpili do tego meczu z dużym zaangażowaniem. Widać było, że poirytowała ich pierwsza porażka z Cartusią i nie zamierzali popełnić tych samych błędów. Dlatego od początku bardzo agresywnie podeszli do rywala, starając się nie zostawiać rywalom zbyt wiele swobody na boisku. Niestety wiązało się to z brutalniejszą grą i z minuty na minutę sędzia główny coraz częściej odgwiżdżywał rzuty wolne. Widząc co się dzieje postanowił ostudzić trochę zapędy piłkarzy obu drużyn i nie zawałał się pokazać żółtych kartek.

Pierwsza połowa była wyrównanym spotkaniem. Obydwie drużyny starały się zagrozić bramce rywali, jednak nie mieli zbyt dużego szczęścia. Co prawda w 15 minucie piłkarze Polic pokonali Macieja Szlągę, jednak sędzia odgwiżdżał spalonego w tej sytuacji.

Piłkarze Rodła starali się atakować skrzydłami, jednak nie przynosiło to większych za-

KOP Rodło Kwidzyn – KP Police 0:3 (0:1)
Rodło: Szląga – Świokto (75' Pagiela), Godlewski, Moszczyński, Jeroszewicz, Wilk (46' Maluchnik), Dąbrowski, Kobus, Pekrun (85' Jędrzejewski), Sulej, Pomorski (46' Duszyński).

grożeń. Szans na zdobycie pierwszej bramki w tym sezonie szukano także w stałych fragmentach gry, jednak uderzenia Zbigniewa Kobusa miały bramkę naszych rywali. Najbliżej zdobycia bramki był Łukasz Godlewski, jednak po jego strzałach głową piłka przechodziła obok bramki.

Problemów ze skutecznością nie mieli jednak goście, który w 38 minucie objęli prowadzenie w tym meczu.

W drugiej połowie sytuacja na boisku nie uległa zmianie. Gospodarze starali się odrobić straty, jednak nic z tego nie

wychodziło. Natomiast bramki zdobywali goście, wykorzystując błędy w kwidzyńskiej obronie. Obie zdobyte w 73 i 90 minucie padły bowiem po wykonywaniu rzutu różnego.

Tak więc po 180 minutach piłkarze Rodła nie zdobyli jeszcze bramki w tych rozgrywkach. Szansą będzie najbliższe wyjazdowe spotkanie z Jarotą Jarocin (27 sierpnia – godz. 17). Przypomnijmy, że najbliższy rywal ekipy trenera Grzegorza Obiały, pokonał Mieszko Gniezno 2:0, zremisował z Kotwicą Kołobrzeg 1:1 i przegrał z aktualnym liderem 0:3. (fox)

Wyniki III kolejki:

Warta Poznań – Mieszko Gniezno	2:0 (1:0)
Kotwica Kołobrzeg – Jarota Jarocin	1:1 (0:0)
Rodło Kwidzyn – KP Police	0:3 (0:1)
Rega-Merida Trzebiatów – Kaszubia Kościerzyna	1:0 (0:0)
Victoria Koronowo – Cartusia Kartuzy	3:1 (2:1)
Amica Wronki – Zdrój Ciechocinek	1:1 (0:0)
Tur Turek – TKP Toruń	3:1 (2:0)
Lech II Poznań – Kania Gostyń	2:5 (2:3)

Tabela III ligi

1. Warta Poznań	3	9	8-0
2. Tur Turek	2	6	6-2
3. Rega-Merida Trzebiatów	3	5	3-2
4. Jarota Jarocin	3	4	3-4
5. Cartusia Kartuzy	3	4	2-3
6. Kania Gostyń	2	4	6-3
7. Kotwica Kołobrzeg	2	4	4-1
8. TKP Toruń	2	3	3-4
9. Victoria Koronowo	2	3	4-3
10. KP Police	2	3	3-3
11. Zdrój Ciechocinek	2	2	3-3
12. Amica Wronki	2	2	2-2
13. Kaszubia Kościerzyna	2	0	0-4
14. Mieszko Gniezno	2	0	0-4
15. Rodło Kwidzyn	2	0	0-4
16. Lech II Poznań	2	0	3-8

Dwie drużyny w kwidzyńskiej grupie rozegrały już trzy spotkania. W środę (15 sierpnia) mecze rozegrały Cartusia Kartuzy, która bezbramkowo zremisowała z Regą-Meridą Trzebiatów oraz Jarotą Jarocin, która przegrała z Wartą Poznań 0:3.

Tak grano w niższych ligach

Liga okręgowa

Niestety po raz kolejny nasze drużyny doznały porażki. Pogoń Prabuty w wyjazdowym spotkaniu wysoko uległa Pomezanii Malbork 5:1. O

wiele bliższa sukcesu była Wisła Korzeniewo, która remisując do przerwy 1:1 przegrała ostatecznie jedną bramką w stosunku 2:3.

Wyniki III kolejki:

Unia Tczew – Brzoza Kleszczewo	3:1 (1:1)
Wda Lipusz – Subkovia Subkowy	2:2 (0:0)
Borowiak Czersk – Powiśle Stary Targ	0:2 (0:1)
Wietcisa Skarszewy – Chojniczanka Chojnice	0:6 (0:4)
Kolejarz Chojnice – Osiczanka Osice	3:2 (2:2)
Błękitni Stare Pole – Żuławy Nowy Dwór Gdański	1:0 (1:0)
Pomezania Malbork – Pogoń Prabuty	5:1 (4:0)
Wisła Korzeniewo – Wisła Tczew	2:3 (1:1)

Tabela V ligi:

1. Unia Tczew	3	9	10-3
2. Chojniczanka Chojnice	3	7	10-1
3. Wisła Tczew	3	7	8-6
4. Pomezania Malbork	3	6	12-5
5. Żuławy Nowy Dwór Gdański	3	6	4-1
6. Wda Lipusz	3	5	4-3
7. Kolejarz Chojnice	3	4	5-7
8. Pogoń Prabuty	3	4	4-7
9. Sukovia Subkowy	3	4	6-6
10. Błękitni Stare Pole	3	4	2-2
11. Powiśle Stary Targ	3	3	3-5
12. Wisła Korzeniewo	3	3	5-8
13. Borowiak Czersk	3	3	3-6
14. Osiczanka Osice	3	1	3-6
15. Wietcisa Skarszewy	3	1	0-7
16. Brzoza Kleszczewo	3	0	3-9

A klasa

Inauguracja rozgrywek w tej klasie przyniosła sukces wszystkim naszym reprezentantom. Sokół Maresa wysoko pokonał Jurandę Lasowice, a GKS Gardeja pokonała Deltę Miłoradz 1:0. Warto podkreślić, że są to niezwykle cenne punkty, bowiem obydwie drużyny wygrały te spotkania na

wyjeździe. Na własnym boisku zagrał jedynie Relax Ryjewo, który zwyciężył Czarnych Przemysław 3:2.

Dzięki temu po pierwszej kolejce mamy 5 drużyn, które zapisały komplet punktów po swojej stronie i aż trzy z nich do ekipy z powiatu kwidzyńskiego.

(fox)

Wyniki I kolejki:

Juranda Lasowice – Sokół Maresa	2:5
Delta Miłoradz – GKS Gardeja	0:1
GTS Rusocin – Centrum Pelplin	2:0
Relax Ryjewo – Czarni Przemysław	3:2
Okland Szprudowo – Grom Nowy Staw	3:2
LKS Waplewo – Błyskawica Postolin	1:1
Mewa Gniew – pauzuje	

Tabela A klasy

1. Sokół Maresa	1	3	5-2
2. GTS Rusocin	1	3	2-0
3. Relax Ryjewo	1	3	3-2
4. Okland Szprudowo	1	3	3-2
5. GKS Gardeja	1	3	1-0
6. LKS Waplewo	1	1	1-1
7. Błyskawica Postolin	1	1	1-1
8. Grom Nowy Staw	1	0	2-3
9. Czarni Przemysław	1	0	2-3
10. Delta Miłoradz	1	0	0-1
11. Centrum Pelplin	1	0	0-2
12. Jurand Lasowice	1	0	2-5
13. Mewa Gniew	0	0	0-0

Sprzęt za darmo

Do końca sierpnia Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji prowadzi wypożyczalnię sprzętu sportowego. Jeśli tylko ktoś chce pograć w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę, tenisa stołowego, badmintona, itp. może skorzystać z oferty wypożyczalni.

Sprzęt udostępniany jest za darmo, pod zastaw legitymacji szkolnej lub dowodu osobistego.

Wypożyczalnia czynna jest codziennie w godz. 12.00 – 20.00.

Enduro. IX i X runda Mistrzostw Polski w Siemiatyczach

Walka z deszczem, błotem i rywalami

Ośmiu zawodników Kwidzyńskiego Klubu Motorowego walczyło o punkty w Mistrzostwach Polski w Siemiatyczach. Wszyscy zdobywali punkty. Ważne jest to, że klub zmierza do zdobycia tytułu klubowego Mistrza Polski. Zgodnie z zapowiedzią zawodników, jest to bardzo prawdopodobne.

Pierwszego dnia startujący mieli do pokonania 3 okrążenia po 80 km, natomiast drugiego dnia trasa była krótsza o jedno okrążenie. Od trzech lat przejazdy w Siemiatyczach są coraz trudniejsze, a w tym roku doszła do tego jeszcze walka z błotem, w której najbardziej cierpi sprzęt. Najważniejsze okazuje się wtedy jak przygotowany został motocykl do takich zawodów.

Kwidzyński Klubu Motorowy pojechał na zawody w rekordowej liczbie - ośmiu zawodników. Był to najliczniejszy klub na tych zawodach. Dzięki temu na mistrzostwach zadebiutował Andrzej Szych. Dotychczas startował on tylko w Pucharze Polski.

-Potrzebne są nam punkty, bo poważnie liczymy na zdobycie w tym roku klubowego Mistrza Polski - mówi Tadeusz Ulenberg, trener KKM Kwidzyn. - Nie mamy jeszcze takiego tytułu w swoim dorobku. Obecnie jest to bardzo realne, także przydadzą się każde punkty zdobywane przez naszych zawodników.

Szych pojechał w klasie E3 na motocyklu KTM 525. Miał on po prostu dojechać do mety. W sobotę zaskoczył jednak wszystkich, nie był ostatni i ukończył zawody na VI miejscu. Te bowiem należało do innego kwidzyńnianina - Ivana Jakeša.

-Na pierwszym okrążeniu Słowak miał problemy z motocyklem - wyjaśnia T. Ulenberg. - Wymiana świec niewiele pomogła, więc zjechał do serwisu. Tam okazało się, że ułamał się przewód od iskrownika. Wymania zajęła ok. 40 minut i zawodnik nie chciał już dalej ścigać się tego dnia. Po namowieniu wrócił jednak na tor i zdobył cenne punkty do klasyfikacji klubowej. W niedzielę, było już tak jak przewidywaliśmy - Ivan wygrał swoją klasę, a Andrzej był VII.

Damian pnie się w górę

Bardzo dobre zawody zaliczył także Damian Jędrzejczyk, który startuje w klasie młodzik. Pierwszego dnia był trzeci, a dzień później zajął drugą pozycję.

-W sobotę mógł pojechać trochę lepiej, ale jest to młody zawodnik i dopiero się uczy - mówi trener KKM. - Na szczęście posłuchał naszych rad i następnego dnia pojechał o wiele lepiej. Niewiele zabrakło mu do zwycięstwa w tej klasie.

-Trasa była ciężka, bo było mokro i wszędzie było pełno dziur - dodaje Damian. - Dlatego byłem trzeci i straciłem 17 sekund do drugiego miejsca. Drugiego dnia było sucho i pojechałem już dużo lepiej, stąd II miejsce.

E1 bez problemów

W klasie E1 rywalizowało aż trzech zawodników KKM. Jari Matilla dwukrotnie wygrał swoją klasę i nikt z rywali nie mógł mu zagrozić. Sylwester Jędrzejczyk zajmował zawsze VI pozycję.

-Przed rozpoczęciem rajdu całą noc padało, więc trasa była bardzo trudna - przyznaje. - Śliski, chwilami bagnisty teren utrudniał normalne prowadzenie motocykla. Próba extreme początkowo wydawała się bardzo trudna, jednak po przejeździe była ona już mniej straszna. Niestety wyróciłem się dwa razy i straciłem cenne sekundy, a może miałbym szansę na V miejsce.

W niedzielę pecha miał trzeci z kwidzyńniaków jadących w tej klasie - Sławomir Ulenberg.

-Jadąc bardzo dobrze w czasie próby i osiągając dobre czasy, na próbie extreme przygniótł go motocykl - mówi T. Ulenberg. - W dodatku tak nieszczęśliwie, że nie mógł się szybko spod niego wydostać. Dlatego ostatecznie przyjechał na VII miejscu w tej klasie.

Sławek startował jednak na nowym motocyklu Husquarna 125 ccm, który dostał dwa tygodnie przed startem. Występ w Siemiatyczach był pierwszym sprawdzianem zarówno dla motocykla i zawodnika.

W deszczu i błocie

Startujący w klasie junior Roman Ulenberg również nie był zbyt zadowolony ze swego startu. Pierwszego dnia był VI, a dzień później spadł o jedno miejsce niżej.

-Pierwsze kółko przejechaliśmy w deszczu, a w takich warunkach jedzie się



Michał Ostrzyżek dwukrotnie kończył zawody na szóstym miejscu. Pierwszego dnia zawodnikom przeszkadzał padający deszcz oraz błotnista trasa rajdu. Mimo to kwidzyńnianin bez przeszkód dojechał do mety.

nienajlepiej - mówi. - Nie dość, że padający deszcz utrudnia widoczność, to trzeba być bardzo skoncentrowanym na prowadzeniu motocykla, który „tańczy” na błotnistym terenie.

Tym bardziej, że jechałem jako trzeci zawodnik pierwszego dnia, więc trasa była jeszcze nie tak śliska i nie rozjeżdżona.

Na pierwszym kółku zawodnik zaliczył jednak upadek i stracił cenne sekundy. Choć następne pętle były już coraz lepsze i na wszystkich próbach osiągał coraz lepsze czasy, strata 20 sekund była zbyt trudna do odrobienia. A mogło być lepiej, bo do V miejsca zabrakło mu zaledwie 11 sekund.

-Drugi dzień rozpoczął się od problemów z motocyklem - dodaje Roman. - Nie zdążyłem skrócić gaźnika i rozpocząłem rajd z niedokończoną naprawą. Stałem jednak na starcie, przejechałem 10 metrów i dopiero wówczas dokończyłem napraw. Straciłem na to ok. 3-4 minut. Musiałem potem odrabiać straty. Na szczęście obyło się bez upadku.

Niestety zawodnik, który zajął pierwszego dnia V miejsce, w niedzielę wygrał i Roman spadł na VII miejsce.

Brakowało mocy

Michał Ostrzyżek startujący w klasie E2 pojechał bardzo równo i obydwie dni zakończył na miejscu VI.

-Gdy przyjechaliśmy na miejsce w piątek, to padało aż do sobotniego startu - mówi. - Myślałem więc, że trasa będzie bagnista i peł-



W klasie E1 Jari Matilla dwukrotnie wygrał. Nikt z rywali nie mógł mu zagrozić pierwszego jak i drugiego dnia zawodów.



Przed niedzielnym startem Roman Ulenberg miał problemy z motocyklem. W efekcie wystartował na nieprzygotowanym sprzęcie i tuż za startem musiał dokończyć napraw.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

na kałuż. Okazało się, że nie było tak strasznie. Nie leżała mi niestety próba crossowa, gdzie nie mogłem jechać. Motocykl złapał trochę wilgoci i brakowało mi mocy. Dopiero na 3 okrążeniu, poczułem, że jadę pełną mocą.

W niedzielę było już lepiej i zawodnik za każdym razem poprawiał swoje czasy osiągnięte na próbach.

-Poprawiałem je nawet o 10 sekund. Gdyby zawody trwały kilka dni dłużej, to pewnie w końcu wygrałbym swoją klasę - żartuje Michał.

Następny sprawdzian dla kwidzyńskich zawodników już w najbliższy weekend, bowiem w Ustrzykach odbędą się kolejne rundy Mistrzostw Polski. (fox)

Bocce. Igrzyska Państw Bałtyckich na Litwie

Międzynarodowy sukces kwidzynień

Trzecie miejsce indywidualnie i czwarte w turnieju drużynowym to najwyższe osiągnięcia Kwidzińskiego Stowarzyszenia „Bocce”, które uczestniczyło w Igrzyskach Państw Bałtyckich w Bocce zorganizowanych na Litwie. W tym największym cyklu turniejów wzięły udział drużyny i zawodnicy z Litwy, Estonii, Łotwy i Polski. Z naszego kraju udział brało 5 zawodników z Warszawy i 7 z Kwidzyna w składzie: Franciszek Kamiński, Krzysztof Kamiński, Robert Kowański, Franciszek Klawitter, Marian Żuk, Zygmunt Bogusławski i Adam Kamiński.

Rywalizacja rozpoczęła się od eliminacji w turnieju drużynowym, które odbywały się w Trokach. Z trzynastu zespołów awans wywalczyły dwa: Litwa I i Polska-Kwidzyn I (Franciszek Klawitter, Adam Kamiński, Krzysztof Kamiński, Franciszek Kamiński). Z grupy wileńskiej wyszły trzy zespoły: Litwa II, Polska-Warszawa i Polska-Kwidzyn II (Robert Kowański, Zygmunt Bogusławski, Marian Żuk).

Turniej finałowy odbywał się w miejscowości Kaisiadorys i tam bezapelacyjnie triumfowali gospodarze zajmując dwa pierwsze miejsca. Na trzecim uplasowała się Polska-Warszawa, na czwartym Polska-Kwidzyn I, a na VIII Polska-Kwidzyn II.

Jednak najszczęśliwszym dla naszych zawodników okazał się turniej indywidualny, którego finały odbywały się na nadmorskiej plaży w Swientoje. Rywalizowano w sześciu ośmioosobowych grupach i tylko po dwóch zawodników z każdej grupy awansowało do dalszych gier.

Do finałowej dwunastki awansowało aż sześciu zawodników z Polski: Adam Kamiński, Franciszek Kamiński i Zygmunt Bogusławski z Kwidzyna oraz Bogdan Adaszyński, Mieczysław Lipiński i Cezary Nowakowski z Warszawy. Skład finału uzupełniło czterech Litwinów oraz po jednym przedstawicielu Łotwy i Estonii.

Najciekawsza rywalizacja miała miejsce w grupie D (zwaną grupą śmierci) gdzie swoje mecze rozgrywał Franciszek



Mecz grupowy turnieju indywidualnego od lewej Mer Klajpedy, Adam Kamiński i prezes Litewskiej Federacji Bocce Antanas Sumskas. Mecz zakończył się zwycięstwem kwidzynień 10:6.



Chwila relaksu po turnieju w Trokach, od lewej stoją: Franciszek Klawitter, Cezary Nowakowski, Franciszek Kamiński, Marian Żuk, Krzysztof Kamiński, Adam Kamiński i Mieczysław Lipiński.

Kamiński – relacjonuje Adam Kamiński. - Kwidzynień pokonał między innymi wicemistrza Litwy Mariusa Triponasa i 16 na świecie Bogdana Adaszyńskiego, a uległ mistrzowi Łotwy Artursovi Grimarsovi i wyszedł z grupy z pierwszego miejsca.

Ostatni dzień zawodów to turniej finałowy systemem pucharowym. Najwyżej bo na III miejscu ukończył zawody Franciszek Kamiński, na V Adam Kamiński i na X Zygmunt Bogusławski. Finał ponownie był wewnętrzną sprawą litewską. Jednak w klasyfikacji punktowej igrzysk zespół Polski-Kwidzyn I zajął drugie miejsce ulegając tylko pierwsze reprezentacji Litwy.

-Wyjazd zorganizowany był ze środków własnych uczestników, na zaproszenie Litewskiej

Federacji Bocce, przy ogromnej pomocy Urzędu Miasta i firmy Multimedia Polska – dodaje A. Kamiński. - Rewanż już 2 września podczas XII Mistrzostw Polski w bocce na piasku w Kwidzynie.

Klasyfikacja punktowa

1. Litwa I
2. Polska-Kwidzyn I (Franciszek Klawitter, Franciszek Kamiński, Krzysztof Kamiński, Adam Kamiński)
3. Litwa II
4. Polska-Warszawa
5. Łotwa I
6. Litwa III
7. Łotwa II
8. Estonia I
9. Polska-Kwidzyn II (Robert Kowański, Zygmunt Bogusławski, Marian Żuk)
10. Estonia II
11. Łotwa III
12. Estonia III

Rekreacja. Puchar Lata 2006

Grali po raz szósty

Za nami przedostatnia runda wakacyjnych turniejów rozgrywanych o puchar lata 2006. Tym razem 153 osoby rywalizowały w ośmiu turniejach prowadzonych przez Kwidzińskie Centrum Sportu i Rekreacji. Niespodzianek nie było, choć warto odnotować wygraną Adama Łukaszeńskiego w turnieju mini-

golfa oraz drugie miejsce w turnieju tenisa stołowego. Jeszcze lepiej zagrał Sławomir Kamper, który wygrał turniej rzutu podkową, był drugi w turnieju minigolfa i trzeci w turnieju bocce.

Kolejnym graczem, który punktował w trzech turniejach (minigolf, bocce, podkowa) jest Piotr Zaraziński

Niestety turniej koszykówki ponownie się nie odbył, bowiem do gry stawiała się tylko jedna drużyna. (fox)

Turniej minigolfa

(startowało 14 osób)

1. Adam Łukaszeński 25 pkt
2. Sławomir Kamper 17 pkt
3. Piotr Zaraziński 13 pkt
4. Grzegorz Kamper 11 pkt

Turniej tenisa ziemnego

(startowało 13 osób)

1. Łukasz Gwiazda 25 pkt
2. Piotr Mertin 17 pkt
3. Łukasz Kowalczyk 13 pkt
4. Bartosz Kwiatkowski 11 pkt

Turniej tenisa stołowego

(startowało 12 osób)

1. Kamil Karasiewicz 25 pkt
2. Adam Łukaszeński 17 pkt
3. Maciej Maćkowski 13 pkt
4. Mateusz Bogusz 11 pkt

Turniej rzutu podkową

(startowało 13 osób)

1. Sławomir Kamper 25 pkt
2. Mateusz Bogusz 17 pkt
3. Grzegorz Kamper 13 pkt
4. Piotr Zaraziński 11 pkt

Turniej bocce

(startowało 15 osób)

1. Piotr Zaraziński 25 pkt
2. Jerzy Michalski 17 pkt
3. Sławomir Kamper 13 pkt
4. Krzysztof Forys 11 pkt

Turniej siatkówki plażowej

(startowało 6 drużyn)

1. Uciuni w beciku 21 pkt (Robert Józwick, Rafał Tamiła)
2. Orły 13 pkt (Damian Balcerowski, Mirosław Greluk)
3. Krasnoludki 9 pkt (Paweł Gabryś, Maciej Pater)
4. Ultras Rodło 8 pkt (Wojciech Napieralski, Mateusz Romanowski)

Turniej koszykówki dwuosobowej

(startowała 1 drużyna)

1. A.O.K. 13 pkt (Mateusz Bogusz, Mateusz Lipski, Mateusz Romanowski)

Turniej szóstek piłkarskich

(startowało 7 drużyn)

1. KS FC Playboy 21 pkt
2. PZZ Łąkowa 2 13 pkt
3. FC Ole 9 pkt
4. Tele Taliiby 8 pkt

Rekreacja. Turnieje dla dzieci i młodzieży Uczniowska rywalizacja

Tym razem rzut podkową i boule były sprawdzianem dla uczniów rywalizujących w wakacyjnych turniejach dla dzieci i młodzieży organizowanych przez Kwidzińskie Centrum Sportu i Rekreacji. Rozgrywki zyskały sobie stałe grono uczestników, które w każdy

wtorek i czwartek rywalizuje w innych dyscyplinach sportu.

Najbliższy turniej rozegrany zostanie w czwartek, 24 sierpnia o godz. 16.00. Tym razem uczniowie rywalizować będą w indywidualnym wieloboju piłkarskim.

(fox)

Indywidualny turniej rzutu podkową

kat. szkół podstawowych

(startowało 7 osób)

1. Mateusz Król
2. Daniel Bogusz
3. Łukasz Smażyński
4. Jagoda Dąbrowska

kat. szkół

ponadpodstawowych

(startowało 7 osób)

1. Mariusz Gierczak
2. Mateusz Lipski
3. Wojciech Napieralski
4. Przemysław Noga

Indywidualny turniej boule

kat. szkół podstawowych

(startowało 11 osób)

1. Daniel Bogusz
2. Łukasz Smażyński
3. Paulina Czapińska
4. Jagoda Dąbrowska

kat. szkół

ponadpodstawowych

(startowało 7 osób)

1. Karol Milde
2. Maciej Olszewski
3. Mateusz Bogusz
4. Wojciech Napieralski

KURIER
Kwidziński

KURIER KWIDZIŃSKI tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego; prezes zarządu - Wojciech Szramowski, Biuro zarządu tel. (0-58) 530-10-81, redaktor naczelny Wydawnictwa Pomorskiego- Janusz Wikowski (j.wikowski@wp.pl), kierownik działu sprzedaży własnej gazet i promocji Jarosław Stojalowski tel. (058) 530-01-87, kierownik centralnego składu komputerowego Tomasz Dominowski tel. (058) 531-54-95. Redakcja i Biuro Reklamy: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (0-55) 645-75-40, tel./fax (0-55) 645-75-41, kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Redaktor naczelny Kuriera Kwidzińskiego: Anna Skrobiszewska. Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-55) 261-66-31. PRENUMERATA i kolportaż:

Marek Lewandowski, tel. 530-01-87. Wydawca: GWP, Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (0-58) 777-44-11 (100 proc. kapitału polskiego, członek Izby Wydawców Prasy). Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 3180 egz

Za treść reklam Redakcja nie odpowiada; www.pomorskie.pl

200188

LUKAS BANK

Gotówka w 15 minut i portfel w prezencie!



Promocja tylko do końca września

Zadzwoń 0 801 33 00 11

Centrum Kredytowe
Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 22A/1
pon - pt 9.00 - 17.00, sob 9.00 - 13.00

200081

Lato w sklepach Husqvarny

PROMOCJE!

wykasarki spalinowe już od **399,-**
pilarki spalinowe już od **499,-**
kosiarki spalinowe już od **799,-**

Najszerza oferta na rynku!



10 dni więcej w promocji ograniczonej

Dzierzgoń, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 276 28 40
Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 15/1 tel. 279 59 11
Susz, ul. Stare Miasto 6, tel. 278 72 08
Sztum, ul. Sienkiewicza 27, tel. 640 19 24

Firma MERCOR SA poszukuje jako podwykonawców

Firmy posiadające doświadczenie w pracach tynkarskich i/lub suchym montażu

do prac związanych z zabezpieczeniami ogniochronnymi konstrukcji budowlanych.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

**mercors SA**

ul. Grzegorza z Sanoka 2
80-408 Gdańsk
nr tel.: (058) 341 42 45 wew. 239
e-mail: praca@mercors.com.pl



Mówią o nas, że jesteśmy **najlepsi!**

semestr gratis wpisowe 0zł

Dwuletnie Szkoły Policealne technic administracji, bhp, informacji naukowej, informatyk, logistyki, organizacji reklamy, rachunkowości, rolnik, spedycja, uslug fryzjerskich, uslug gastronomicznych, uslug kosmetycznych, Jednoleczne Szkoły Policealne architektura wnętrz, logistyka, maszyni, techniczny, obsluga celna i spedycja, rachunkowosc i finanse, sekretarsko-asystencka, zarzadzanie personelem.

- 2 i 3-letnie Licum Ogólnokształcące dla Dorosłych
- Szkoła Detektywów i Ochrony „Rudkowski & Czerwinski”
- Bogata oferta kursów

Zaświadczenia do WKU i ZUS.
58 kierunków w 49 miastach!
Infolinia 0 801 100 777

Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (058) 275-95-85
Elbląg, ul. 1-Maja 3, tel./fax (055) 611 47 29
tel. (055) 236 11 12

www.zak.edu.pl

GOLDEN POKRYCIA DACHOWE

www.golden.malbork.pl

Oryginalna **BLACHODACHÓWKA** z Finlandii
grubość 0,5mm

już od **15,99 zł/m² +vat**

MALBORK, Al. Woj. Polskiego 90A tel. 055 273 01 13, kom. 0 509 15 33 82
KWIDZYN, ul. Krótka 3 tel. 055 279 19 91, kom. 0 509 66 77 29

PRZYJEDZIEMY WYMIEZYM WYLICZYMY GRATIS!!!

W ofercie wszystkie rodzaje pokryć dachowych, okna, rynny, folie...

KURIER Kwidzyński

Letnia promocja wciąż trwa!

Rabat nawet do **50%** przy emisji reklamy

Przyjdź lub zadzwoń i reklamuj się u nas!

Agencja Reklamowa
tel. 055 645 75 40
fax. 055 645 75 41

www.wpomorskie.pl

Masz ukończone 18 lat
Jesteś mieszkanką Kwidzyna
Chcesz czuć się bezpieczniej




Stowarzyszenie Bezpieczny Kwidzyn przy wsparciu Urzędu Miejskiego w Kwidzynie zaprasza do udziału w bezpłatnym programie „KOBIETA - 5 KROKÓW PO BEZPIECZEŃSTWO”

W programie warsztatów m.in.
- Techniki samoobrony,
- kurs asertywności,
- postępowanie w przemocy,
- profilaktyka zdrowotna,
ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ
TEL. (055) 64 64 722 (709)
KOM. 0 691 654 860
Zapisy trwają do poniedziałku 18 września 2006 roku
Spotkanie organizacyjne:
Poniedziałek 18 września 2006

KURIER Kwidzyński

Agencja Reklamowa

tel. 055 645 75 40
tel./fax 055 645 75 41

DOMIS

Krzysztof Wnętrzak
82-520 Sadlinki
ul. Jaśminowa 2
Tel. (055) 275 75 74
kom. 0 608 457 830

Oferuje usługi w zakresie montażu i instalacji:

- wodnych i sanitarnych
- gazowych i olejowych
- centralnego ogrzewania
- elektrycznych

RATY

Serwis urządzeń grzewczych
modernizacja i wykonawstwo łazienek, kompleksowe doradztwo bezpłatnie

Kominkowy wkład wodny do C.O. i wody użytkowej, wydajny, ekonomiczny

Przystępna cena
montaż gratis